Po konfiskacie nakład drugi

Nr. 253 (6325) — WARSZAWA, SOBOTA 17 SIERPNIA 1935 r. — ROK XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

# Odstępcy

Bardzo modne stało się dzisiaj wymyślanie i utyskiwanie na partje polityczne i — niestety — bardzo modne się stało porzucanie sztandarów partyjnych.

Ileż to w ostatnich czasach przeżyliśmy dywersyj i rozłamów — czy to u ludowców, albo u chadeków, czy nawet u endeków, a po części i u nas w P. P. S. A wszystkie te odstępstwa dokonywały się zawsze pod hasłem jedynie naprawienia „złej taktyki" partyjnej, przy zaklinaniu się równoczesnem, że rozłamowcy nie odstąpili i nie zdradzili swych dotychczasowych ideałów.

Przypominam sobie starego mego przyjaciela, jednego z najczystszych i najbardziej ideowych ludzi, jakich znałem, starego tow. Misiołka, który, kiedy byłem bardzo młody jeszcze, niejednokrotnie mi powtarzał, że lepiej z wszystkimi razem zrobić błąd taktyczny, niż oderwać się, rozbić partję, osłabić wspólne siły i w pojedynkę, czy w drobnej grupie, obrać najlepszą nawet drogę.

**Ze złej drogi można zawsze bez szkody nawrócić, jeżeli tylko utrzyma się nienaruszone szeregi, ale na najlepszej nawet — nie można osiągnąć niczego, gdy pozostanie się słabym i bezsilnym.**

Pozostała mi ta nauka na całe życie. I kiedy patrzę dziś na ludzi, jak lekkomyślnie przerzucają się z partji do partji, jak cynicznie porzucają sztandary, zasłaniając się zawsze tylko „różnicami taktycznemi" — nie mogę uwierzyć w ich ideowość i szczerość.

Więc jak to? Jeżeli ktoś naprawdę kocha i wierzy w swoje ideały, jeżeli chce je ucieleśnić i wprowadzić w życie, czy jest do pomyślenia, by dla jakichkolwiek względów, czy różnic taktycznych, mógł osłabiać siły, które mają je urzeczywistnić, by mógł niszczyć partję i osłabiać ją przez dywersje i rozłam?

Tylko słabi, lub obłudni, mogą mówić o ideałach, a równocześnie pomstować na partje, skupiające ludzi koło wspólnych sztandarów i łączące ich siły do wspólnej walki; tylko egoiści i tchórze mogą deklamować o wierności dla swych ideałów, a równocześnie rozbijać i osłabiać zwarte szeregi, mające wywalczyć ich realizację. Ten, któremu ideały jego są naprawdę drogie, będzie robił wszystko, by je urzeczywistnić, — poniesie każdą ofiarę, by wzmocnić swą partję i utrzymać nienaruszone siły, potrzebne do walki.

Przeciwnie, kto miał odwagę naruszyć te siły, kto miał odwagę rozbić jedność partji, ten choćby nie wiem jak zapewniał, że trwa przy dawnych ideałach — kłamie. Kto bowiem mógł raz rozbić, czy osłabić, siły, mające urzeczywistnić owe ideały, ten musiał już przedtem wyrzec się ich i stracić w nie wiarę, musiał wyżej postawić swoje własne egoistyczne cele i własną wygodę.

**A tacy ludzie szacunku nie zdołają zdobyć, ani w oczach tych, których zdradzili, ani we własnem sumieniu, ani nawet u tych, którzy ich dla zdrady zdołali pozyskać.**

Los wszystkich odstępców i renegatów jest zawsze **jednaki.**

Nie chcę wchodzić w sumienia tych wszystkich byłych naszych przyjaciół - ludowców, z których wielu całe długie lata umiało poświęcić uczciwej pracy społecznej dla postępu i wyzwolenia ludu, którzy wczoraj jeszcze stali z nami we wspólnym szeregu, walcząc przeciw „sanacji" i obłudzie, reprezentowanej przez „Gazetę Polską" i „Kurjer Poranny", a dziś w tym samym „Kurjerze Porannym" usprawiedliwiają swój krok złamania solidarności i wytykają nam nasze rzekome błędy, czy słabość. Ale jako dawny przyjaciel i długoletni ich współbojownik o postęp i wyzwolenie, chcę im publicznie wskazać na fakty, które — zdaje mi się — powinny być dla nich groźnem ostrzeżeniem.

Tylu ludzi, których zdobyto takiemi czy innemi obietnicami, odchodziło, marząc o wielkiej karjerze, jaka ich czeka za zdradę, a dziś siedzą gdzieś na uboczu zapomnieni, przeklinając w duszy ten moment, w którym się dali uwieść do przekreślenia całej swej przeszłości.

Czem jest dzisiaj w społeczeństwie Rajmund Jaworowski, który wczoraj stał na czele Rady Miejskiej stolicy, jako popularny przywódca robotników warszawskich? Co otrzymał p. Moraczewski za wyrzeczenie się wielkiego uznania, powagi i miłości, jaką cieszył się wśród robotników socjalistycznych całego kraju? Co, prócz strachu o utratę posady i wiecznych drobnych upokorzeń, dano za zdradę dr. Bobrowskiemu, co dostał Bojko za zdeptanie swej wielkiej romantycznej przeszłości? Co otrzymał za zdradę Potoczek czy Duro? Czy wierzycie, że was, którzy pół życia umieliście poświęcić uczciwej pracy społecznej **dla wolności i postępu,** spotka jutro inny los, niż tamtych? Może otrzymacie ciepły kąt i dostatnią strawę, ale obrzydzą wam ją tak, że wam bokiem będzie wychodzić i nie wiem, czy zdołacie nią okupić **to, co w tej chwili tracicie: szacunek, uznanie i miłość, jaka was dotąd otaczała.**

**Zygmunt Żuławski.**

# Zemsta Rządu p. Lavala

Prefekt morski w Brzeście admirał Laurent wydalił 2-ch robotników, pracujących przy budowie pancernika Dunkierki za udział w ostatnich rozruchach. Również za karę zmniejszono płacę robotnikom, oraz udzielono nagany około 1.000 robotnikom, t. j. tym, którzy nie stawili się do pracy w dniu 6 i 7 b. m. w czasie pamiętnych rozruchów. Sądy skazały 6-ciu uczestników rozruchów. Wyroki opiewają od 6 tygodni do 6 miesięcy więzienia. Trybunał karny, urzędujący w Tulonie skazał również 4 uczestników zajść na kilkumiesięczne kary więzienne.

***

W dzienniku urzędowym Francji ukazały się 4 dalsze dekrety z dziedziny polityki gospodarczej Rządu. Dekrety traktują o kumulacji pensyj, o pewnych zmianach na odcinku administracji skarbowej i ubezpieczeń społecznych. (PAT).

# Bandyci chińscy

## Zamordowali angielskiego dziennikarza

Z Pekinu donoszą, że dziennikarz angielski, Gareth Jones, który został przed dwoma tygodniami porwany przez bandytów chińskich wraz z dziennikarzem niemieckim, Müllerem, został przez bandytów zamordowany. Jak wiadomo, Jones i Müller zostali uprowadzeni pomiędzy Dolonorem a Kalganem, w pobliżu miejscowości Hoczia-Tahoufang. Bandyci zażądali wysokiego okupu. Podczas rokowań o okup, dr. Müller był wypuszczony na wolność. Rokowania dały pomyślne wyniki, i gubernator prowincji Czahar wziął na siebie gwarancję wykonania układu. Tymczasem dziennikarz angielski, Jones, został przewieziony do dalszych okolic i przekazany innej grupie bandytów, która zażądała okupu w wysokości 100.000 dolarów.

Okupu jednak nie złożono bandytom, gdyż chociaż władze brytyjskie sumę żądaną ofiarowały, jednak nie zdołano jej doręczyć jednak nie zdołano jej doręczyć bandytom.

# W Afryce bez zmian

## Ani pokoju ani wojny

**KONFERENCJA 3 MOCARSTW.**

Havas donosi: Konferencja przedstawicieli mocarstw sygnatarjuszy traktatu z roku 1906 o Abisynji rozpoczęła się wczoraj zrana od rozmowy Aloisi'ego, Edena i Lavala i ich współpracowników na Quai d'Orsay, w sali t. zw. ambasadorskiej obok gabinetu ministra spraw zagranicznych. Salon t. zw. okrągły obok gabinetu Lavala przeznaczono na narady, w których uczestniczyć będzie większa ilość osób, a w sali zegarowej, w której był podpisany pakt Briand—Kellogg, odbywać się będą plenarne posiedzenia wszystkich trzech delegacyj.

W angielskich kołach rządowych podkreślają, że toczące się w Paryżu rozmowy wstępne do rozpoczynającej się konferencji trzech mocarstw, nie przyniosły prawie żadnych zmian w dotychczasowej sytuacji.

„Echo de Paris" usposobione jest sceptycznie co do wyniku konferencji. Sprawa wygląda tak, że konferencja trzech państw po niekończących się przetargach doprowadzi do rozejścia się dwuch przeciwników t. j. Włoch i Wielkiej Brytanji bez pojednania. Dotychczas stanowiska dwuch tych państw — to dwie naprzeciw siebie leżące skały. Dyplomacja francuska usiłuje przerzucić most pomiędzy temi skałami.

Opinja abisyńska z wielkiem naprężeniem śledzi bieg wydarzeń. Koła miarodajne szczególnie interesują się stanowiskiem Wielkiej Brytanji. Zdaniem fachowców wojskowych, wojna byłaby długotrwała, kosztowna i mordercza.

**MILJON LUDZI POWOŁUJE MUSSOLINI DO SZEREGÓW.**

**W Rzymie ogłoszono urzędowo, że liczba powołanych do wojska we wrześniu wyniesie ogółem miljon ludzi po wcieleniu w tym czasie do szeregów roczników 1911, 1913 i 1914, powołanych dekretem z dnia 14 sierpnia.**

**SPRAWA ZAMKNIĘCIA KANAŁU SUESKIEGO.**

Agencja Reutera donosi z Rzymu: w prasie tutejszej wyśmiano myśl o tem, że Rada Ligi Narodów mogłaby zamknąć kanał Sueski dla okrętów wojennych. Należy jednak stwierdzić, że w kołach włoskich panuje obawa, że ta myśl będzie urzeczywistniona. Zdają tu sobie sprawę, że jest to jedyna sankcja, która miałaby dla Włoch poważne znaczenie.

**KANADA PRZECIW WŁOCHOM.**

Reuter donosi: W Ontario przemawiał b. premjer Kanady Mackenzie King. Oświadczył on: Zatarg abisyński kryje w sobie zarodki wojny wszechświatowej. W różnych częściach Imperjum Brytyjskiego znajdują się miljony ludzi tej samej rasy, co Abisyńczycy — przeto konsekwencje dla Imperjum mogłyby być poważne, gdyby inne państwo zaatakowało ziemie czarnego cesarza.

**PŁYWAJĄCY SZPITAL.**

Rząd włoski nabył parowiec holenderski „Gelria" o wyporności 13.868 tonn. Parowiec ma być przeznaczony na szpital lub dla przewozu wojsk.

**NA WYPADEK WOJNY.**

Silne sympatje ludności Somali francuskiego dla Abisyńczyków skłoniły władze francuskie w Dzibuti do przedsięwzięcia szczególnych zarządzeń na wypadek wojny. W niedzielę przybył do Dzibuti krążownik, oczekiwane jest przybycie 10 samolotów, 4 działa zostaną ulokowane na wyspie Heron przy wejściu do portu. Niewielki garnizon, złożony z oddziałów tubylczych zostanie wzmocniony przez 1000 Senegalczyków. Władze francuskie pilnie kontrolują wszystkich cudzoziemców w porcie.

# Okropna powódź w Chinach

## Miljony ofiar, tysiące wiosek pod wodą

Z Szanghaju donoszą, że katastrofa powodzi w dolnym biegu Żółtej rzeki przyjmuje coraz szersze rozmiary. Pomimo wysiłków władz lokalnych, które wysłały na miejsca zagrożone oddziały pracy celem naprawienia podmytych tam, wezbrane wody rzeki powodują coraz to nowe wyrwy w pośpiesznie naprawianych wałach. Akcja nad wzmacnianiem tam ochronnych jest utrudniona wskutek trwających od przeszło miesiąca ulewnych deszczów, zwiększających ponadto niebezpieczeństwo powodzi. Przewodniczący komisji, powołanej dla uregulowania biegu Żółtej rzeki podaje, że obszar zachodniej części prowincji Szantung, zalany przez powódź wynosi 60000 km. kf. **Straty w ludziach i materjałach są olbrzymie i nie mogły być dotychczas dokładnie ustalone.** Akcja ratunkowa jest niesłychanie utrudniona wskutek deszczów i burz. **W tych dniach zatonęło 30 łodzi ratunkowych, przyczem zginęło 300 ludzi.** W południowej części prowincji Hopei wezbrane wody rzeki Chan przerwały tamy ochronne, **500 wiosek znalazło się pod wodą.**

**30.000 domów zostało zburzonych.**

Na obszarze kilku tysięcy kilometrów kwadratowych zniszczone są pola ryżowe i wszelkie uprawy rolne. W okolicach, dotkniętych klęską powodzi, panuje głód. **400.000 powodzian schroniło się na sąsiednie wzgórza, na drzewa i dachy domów, wyglądając pomocy.** Ludność w obszarach, objętych przez powódź, żywi się korą drzew. **Liczba uchodźców w prowincji Honan, wynosi, według zestawień urzędowych, 1.700.000.**

Rząd przedsięwziął zakrojoną na szeroką skalę akcję raunkową. W całym kraju potworzyły się komitety ratownicze. Ludność w prowincji kantońskiej zebrała 60.000 dolarów na powodzian: Liczne składki napływają również od Chińczyków zamieszkałych zagranicą, głównie z Sjamu i z wysp, położonych na morzach południowych. Dotychczas nadeszło na powodzian 100.000 dolarów.

# Ameryka gwarantuje

## niepodległość Panamy

Poseł Panamy w Waszyngtonie i podsekretarz stanu w departamencie stanu Welles parafowali nowy traktat St. Zjednoczonych z Panamą, który wejdzie w życie zamiast umowy z 1903 roku. Według tego nowego traktatu Stany Zjednoczone rezygnują z prawa do interwencji w Republice Panama i zapewniają ponownie o uznaniu pełnej niepodległości Panamy. Za korzystanie z kanału panamskiego w 1933 i 1934 r. Stany Zjednoczone zapłacą w dolarach papierowych sumę równą 250.000 dolarów złotych. (PAT.).

# Przesilenie w Nankinie

Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sunbac" zaznacza, że kryzys, spowodowany dymisją premjera Wang - Czing - Weja pogłębia się. Pomimo usilnych zabiegów ze strony marszałka Czang - Kaj - Czeka, Wang - Czing - Wej nie zgodził się dotychczas na ponowne objęcie szefostwa Rządu. W'ększość członków gabinetu uzależnia zatrzymanie tek od decyzji Wang - Czing - Weja. W dniu wczorajszym zgłosili swe dymisje minister komunikacji, i minister oświaty, wiceminister spraw wewnętrznych, prezes komitetu rządowego w Pekinie i kilku innych wybitnych dygnitarzy państwowych. (ATE).

# Przeciw Rooseveltowi

Senator Huey Long (ze stanu Luizjana) wystąpił wczoraj znowu z atakiem na prezydenta Roosevelta, oświadczając: „Jeżeli republikanie wysuną kandydaturę Hoovera, a demokraci — Roosevelta to ja będę kandydował, jako niezależny, opierając się na mojej organizacji „Share tre Wealth", liczącej 10 miljonów członków. (PAT).

# Wybory B. B. W. R.

Z różnych stron kraju otrzymujemy opisy przebiegu t. zw. wyborów kandydatów na posłów, oraz szczegóły o faktach, poprzedzających te wybory. Ciekawsze korespondencje zamieszczać będziemy w miarę napływania ich.

## Lwów

Przed odbyciem się zebrań dwu okręgów lwowskich robiono przez szereg dni poprzedzających „generalne próby" tych zebrań. Próbowano dojść do uzgodnienia kandydatur, a doprowadzono tylko do nieprawdopodobnego roznamiętnienia i awantur, nie spotykanych za czasów najgorszego „partyjnictwa".

Lista kandydatów, zrodzona pod gwiazdą dyscypliny, stworzyła prawdziwe niespodzianki. Niespodzianki były tem większe, że pewną i nieznaczną część członków zebrań wyborczych próbowała z pod dyscypliny wyłamać się.

A więc w okręgu Nr. 70 na czele listy znaleźli się b. poseł Wagner, prezes zw. inwalidów i dr. Sommerstein, kandydat reprezentujący kompromis „sanacji" ze sjonistami.

Listę te ugarnirowano jeszcze b. posłem eks - endekiem Stahlem. **Stahla postawiono prawdopodobnie po to, aby móc prowadzić agitacje za większym udziałem w wyborach polskich wyborców, wziętych na kawał, że polski Lwów będzie przez żydowski mandat zagrożony.**

W drugim okręgu Nr. 71 postawiono na czele b. posła Brykę, a za nim śmiertelnie ze sobą pokłóconych prezesa zw. legjonistów dr. Domaszewicza i prezesa obrońców Lwowa dr. Ostrowskiego. Kandydatura b. premjera Bartla dostała aż 14 (!) głosów, to też p. Bartel na listę kandydatów nie dostał się.

**Klasowe związki zawodowe delegatów do zgromadzeń wyborczych nie wysłały.**

## Tarnów

### P. CHOCZYŃSKI ZMIENIA ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.

Donosiliśmy niedawno o tem, jak to grupa legjonistów w Tarnowie, zamierzająca wysłać swego własnego delegata do zgromadzenia wyborczego i wysunąć kandydaturę p. Adama Marszałkowicza, stanęła wobec faktu, **że żaden z trzech notarjuszy w mieście nie chciał legalizować podpisów wyborców.**

Z ramienia tej grupy wyborców wniósł p. Bossowski (były legjonista) zażalenie do Generalnego Komisarza Wyborczego.

Generalny Komisarz Wyborczy pismem Nr. 204 z 6 b. m. zażalenie p. Bossowskiego **przesłał do dyspozycji Ministerjum Sprawiedliwości,** komunikując, **że p. Bossowski** został pozbawiony możności zyskania uprawnienia z art. 33 ordynacji wyborczej.

Tymczasem w poniedziałek 12 b. m. wicestarosta **Choczyński** (słynny cenzor „Naprzodu"), wezwał p. Bossowskiego i oświadczył mu, **że wyznacza się dni 13 i 14 b. m. na dodatkowe legalizowanie podpisów** pod zgłoszeniem p. Bossowskiego do zgromadzenia wyborczego.

Oświadczenie to jest bardzo dziwne, gdyż: 1) p. Choczyński nie jest żadną w tej sprawie kompetentną władzą, 2) ustawowy termin do zgłaszania delegatów upłynął 4 sierpnia, 3) legalizowanie podpisów byłoby bezcelowe, gdyż na dzień 14 b. m. godzinę 1 w południe wyznaczono już termin zebrania okręgowego.

Wszystko razem jest raczej **komiczne,** niż tragiczne.

### NIE WIEDZĄ CO UCHWALILI.

W Tarnowie — tak, jak i w innych miastach, nikt się wyborami nie interesuje. Lokale wyborcze stoją pustką, nik nie sprawdza spisów wyborów. Wobec tego BB. zorganizowało drużyny, które ze spisem wyborców obchodzą wszystkie domy w mieście i proszą o kontrolowanie, czy się jest w spisie umieszczonym.

Ponieważ i to nie pomaga „sanacja" rozkleiła afisze, wzywające do sprawdzania list wyborców. Afisze są **niepodpisane,** ale wszystkim dobrze wiadomo, że wydała je „sanacja".

Otóż afisze te kończą się takiem pouczeniem: **„Prawo wyborcze do Sejmu przysługuje każdemu PEŁNOLETNIEMU obywatelowi".**

Oczywiście jest to bzdura, bo prawo wyborcze przysługuje dopiero obywatelom, mającym ukończone **24 lata życia.**

Widocznie pp. Starzyk i Jarosz, którzy uchwalali sławetną ordynację wyborczą BB., nawet jej nie przeczytali.

### NASTROJE WSI.

Kilka charakterystycznych obrazków z pozostających pod wpływami PPS. wsi powiatu tarnowskiego: **w Klikowej** na zapowiedziany wiec przedwyborczy przybyła ludność tłumnie, a gdy pojawił się referent Kargol, wszyscy zebrani odwrócili się do niego tyłem i przez taki szpaler musiał przejść p. Kargol — do pustej sali szkolnej. **W Skrzyszowie** usiłował sołtys zebranie gromadzkie przekształcić w sanacyjny wiec przedwyborczy; ludność odpowiedziała na to opuszczeniem sali, w której nikt nie pozostał. **W Chyszowie** na wiec sanacyjny przybył policjant, sołtys, podsołtys, 1 członek BB i 1 osoba ze wsi oraz trzech referentów (inż. Kraszyna, prof. Mundała i Olszówka). **Tak jest wszędzie.**

Wieś nie będzie głosowała.

## Inowrocław

Przed 14 sierpnia w Inowrocławiu działy się różne ciekawe zakulisowe „posunięcia" taktyczne i polityczne. Delegaci przyrzekali każdemu głos, a nawet ofiarowywali go a niektórzy uraczyli się z tego tytułu „czystą" do utraty przytomności.

Najmocniej zaangażowane były związki zawodowe z pod znaku Z.Z.Z. i Z.Z.P. „Działacze" ci wierzyli, że skoro ich nazwiska czy osoby ukażą się na zgromadzeniu, to będzie poparte przez obszarników — lecz okropnie się zawiedli, bo obszarnicy postawili swoich i za nimi głosowali, a płaszczących się „działaczy" kopnęli, jak śmieć. Są to: Antoni Janas sekr. Z.Z.Z., i Władysław Konieczka, sekr. Z.Z.P. w Inowrocławiu, oraz Frasz, instruktor Z.Z.P. w Żninie.

Również bardzo się zawiódł Kazimierz Czyszewski, były poseł chadecki w gnieźnieńskiem. On najwięcej fundował,, aby zostać kandydatem, nawet wysłał listy z fotografją do wszystkich delegatów okręgu, adresując Jaśnie Wielmożny Pan Delegat i t. d., opisując, że jest on najtrafniejszym, najodpowiedniejszym kandydatem.

Tak samo zawiódł się bebek Lewandowski z Inowrocławia. Kupił on sobie nowy garnitur, nową tekę a nawet perukę. Już przed lustrem uczył się przemawiać, kłaniać i t. d.

Dostali kolejno głosów: notarjusz Rosada 88, obszarnik Michalski 80, obszarnik Szulczewski 67, lekarz Zborowski 63, obszarnik Trzciński 40, wszyscy z B. B.

Delegatów było 149, t. j. 129 z urzędu i 20 z 500 — udział w głosowaniu brało 142, **endecy brali czynny udział w głosowaniu, popierając kandydata każdy według swego smaku.**

Delegat zw. kl. oddał czystą kartę.

Delegaci, w przeważającej liczbie to obszarnicy, wójtowie, nauczyciele, adwokaci, urzędnicy, żony pułkowników — tak, że **o wyborze kandydata robotników zgóry nie mogło być mowy.**

Po zakończeniu zebrania okręgowego delegaci Z.Z.Z. i Z.Z.P. dopiero zaczęli pomstować na obszarników i na „sanację".

## Na Śląsku

### STANOWCZY PROTEST DELEGATÓW KLAS. ZW. ZAW. PRZECIW ORDYNACJI WYBORCZEJ.

**Zgodnie z uchwałą klasowych Związków Zawod. na G. Śląsku, delegaci klas. Zw. Zaw. do Zgromadzeń Wyborczych złożyli we wszystkich Zgromadzeniach Wyborczych oświadczenie, protestujące w ostrych słowach przeciw ordynacji wyborczej.**

**Na zgromadzeniu wyborczem do Sejmu Śląskiego w Katowicach nie chciał dopuścić przewodniczący kom., Józwa, delegatów naszych do głosu. Pomimo protestów ze strony p. Józwy, złożył tow. Janta w imieniu klas. Zw. Zaw. protest, poczem delegacja nasza opuściła salę zgromadzenia wyborczego. Taki sam protest złożyli delegaci nasi w zgromadzeniach wyborczych w Chorzowie, Mikołowie, Rybniku i t. d.**

### AWANTURY NA „SANACYJNEJ" KONFERENCJI PRZEDWYBORCZEJ.

„Sanatorzy" śląscy zwołali na 13 b. m. poufne konferencje przedwyborcze, na których miano ustalić listy kandydatów na posłóy. Listy te zamierzano przedłożyć zgromadzeniom wyborczym celem uchwalenia bez dyskusji. Taką konferencję zwołano także do Chorzowa. Na konferencji doszło jednak do takich awantur, że zwołujący p. Grzesik, był zmuszony rozwiązać konferencję bez uchwały i bez uchwalenia listy kandydatów. Na konferencję przyjechał p. Nieć z Katowic, który przedłożył swoją listę. Natomiast miejscowi kandydaci próbowali przedłożyć własne listy. Wobec nadmiaru kandydatów, którzy poprzedniej nocy spajali wódką delegatów, nie doszło do żadnego porozumienia. Delegaci z Z.Z.Z. oburzali się, że panowie z „sanacji" myślą tylko o panach doktorach i inżynierach usuwając robotników na dalszy plan. Przewodniczący konferencji, z obawy przed rękoczynami, musiał rozwiązać konferencję bez rezultatu.

## Białystok

W Białymstoku (okręg 40) na zgromadzeniu przedwyborczym, tow. Kapitułka w trakcie posiedzenia zaczął odczytywać znane oświadczenie socjalistyczne, protestujące przeciwko ordynacji wyborczej i nawołujące do bojkotu.

P. prezydent Nowakowski trzykrotnie usiłował odebrać głos t. Kapitułce, ale nie zdołał go zagłuszyć. P. Nowakowski zarządził wykluczenie tow. Kapitułki z posiedzenia, ale ten nie opuścił sali i skończył odczytywanie rezolucji.

P. Nowakowski **zawezwał policję,** celem usunięcia naszego towarzysza, ale widząc nieprzychylną postawę sali wobec tego zarządzenia, polecił policji wycofanie się.

W rezultacie oprócz białych kartek, złożonych przez towarzysza z robotniczych Zw. Zaw. i 2 z pracowniczych jeszcze 5 delegatów oddało białe kartki.

# Religja żydowska

## przeszła na „sanację"

PAT. donosi: Zarząd Związku Rabinów Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że, zgodnie z przepisami religji żydowskiej (?) na każdym Żydzie w Polsce, posiadającym prawo wybierania do Sejmu i Senatu, ciąży obowiązek skorzystania z tego uprawnienia.

Związek Rabinów wyda w powyższej sprawie osobną szczegółową odezwę.

# Sejm Śląski

Zgromadzenia okręgowe na Śląsku wybrały do Sejmu Śląskiego kandydatów oczywiście z obozu rządowego i licznych jego przybudówek.

# Cyklon nad Krakowem

## wyrządził w mieście i okolicach olbrzymie spustoszenia

Potworna burza w Krakowie wyrządziła olbrzymie spustoszenie w mieście i okolicach.

Na plantach krakowskich burza zniszczyła doszczętnie 590 drzew.

Wyrwanych zostało z korzeniami kilkadziesiąt lip i topol nadwiślańskich, natomiast kasztany przeważnie ocalały.

Wielkie szkody poniosła elektrownia miejska wskutek przerwania przewodów elektrycznych.

Pozatem wiele budynków ma uszkodzone względnie zupełnie zerwane dachy.

Budowle zabytkowe na szczęście prawie nie ucierpiały.

W Dębnikach pałac Lasockich w którym mieści się schronisko braci Albertów, został zupełnie zniszczony. Mury i sufity zawaliły się. Ofiar w ludziach nie było gdyż chłopcy na szczęście przebywają na kolnji.

Kościół Norbertanek i drewniany **kościołek na Salwatorze padły** ofiarą cyklonu.

W kościele Norbertanek zawaliła się ściana szczytowa od strony zachodniej.

Park Jordana w Krakowie zupełnie spustoszony. Prawie wszystkie drzewa leżą pokotem.

Wszystkie boiska zostały zniszczone.

Kraków w tych miejscach gdzie przeszła burza przedstawia się jak olbrzymie pobojowisko.

W okolicach Krakowa cyklon wyrządził także duże szkdy.

Najwięcej ucierpiał trójkąt zawarty między Radziszewem, Wieliczką i Ojcowem.

W Łagiewnikach szkody są olbrzymie. Szkoła została zniszczona.

W Borku Fałęckim runął komin w cegielni.

Wskutek burzy, która szła od południa przesuwając się w kierunku północnym przez Kalwarję, Izdebnice na Kraków, wody w rzekach przybrały, a przedewszystkiem Soła i Sawa.

Wisła ciągle wzbiera. Wody płyną jednak spokojnie i już są meldunki o ich opadaniu w górnym biegu.

# Spokój w Albanji

## Zabawny komunikat urzędowy

Albańskie urzędowe Biuro Prasowe donosi: z nieznanych dotychczas powodów został zamordowany w miejscowości Fieri generał Guilardi. Po tem morderstwie w Fieri doszło do rozruchów. Władze przywróciły spokój. Przywódcy rozruchów zostali ujęci. W całej Albanji panuje spokój.

***

W Epirze obiega pogłoska, jakoby na południe od Tirany wybuchł bunt.

# Nowy order

Wiadomo, jak mało społeczeństwo interesuje się wyborami. Jeśli chodzi o Senat, to trzeba było prawie siłą ściągać wyborców do rejestracji.

Czyż taki fakt nie wart uwiecznienia? — pomyślała sobie organizacja BBWR w Gdyni. I istotnie uwieczniła... abstynencję wyborczą do Senatu w sposób prawdziwie genjalny.

Oto prezydjum Rady Grodzkiej BBWR. w Gdyni rozesłało do wyborców senackich drukowane zawiadomienia, w których czytamy:

„Pragnąc utrwalić w pamięci obywateli donisły akt głosowania do Senatu, wybranego na zasadach nowej Konstytucji i ordynacji wyborczej z 1935 roku, jak również chcąc przypomnieć im spełnienie obowiązku obywatelskiego, wzięcia jaknajliczniejszego udziału w wyborach do Senatu, przesyła skromny znaczek z napisem „SENAT 1935", który jako zaszczytną odznakę należy nosić do chwili zakończenia wyborów do Senatu.

Kierownik Sekretarjatu Grodzkiego
(—) **Józef Rawski.**
Prezes Rady Grodzkiej
(—) **Władysław Grabowski".**

Stanowczo, już sam ten pomysł kwalifikuje p. Grabowskiego i Rawskiego na wyborców do „sanacyjnego" senatu, albo do... „Cyrulika warszawskiego".

# Z Kongresu „Kominternu"

Według doniesień z Moskwy, na wczorajszem posiedzeniu kongresu III-ej międzynarodówki ciekawe przemówienie wygłosił delegat komunistycznej partji Chin, Liczuan, któremu członkowie kongresu zgotowali burzliwą owację, wznosząc okrzyki: „Niech żyją komunistyczne Chiny!" W przemówieniu swojem Liczuan zaznaczył, że czerwona armja chińska w dalszym ciągu walczy o wprowadzenie ustroju sowieckiego w całych Chinach, i że naczelnem hasłem komunistów chińskich jest obalenie Rządu nankińskiego, oraz wyparcie imperjalistów z całych Chin.

Po delegacie chińskim przemawiał delegat komunistów południowo - amerykańskich, Garcio, który przedstwił w czarnych barwach położenie gospodarcze państw południowo - amerykańskich, spowodowane eksploatacją południowej Ameryki przez wielkie mocarstwa imperjalistyczne, które podporządkowały swoim wpływom kraje południowo - amerykańskie. Garcio oświadczył m. in., że najwięcej postępów wykazuje ruch komunistyczny w Paragwaju.

# Zanikanie kultury w Trzeciej Rzeszy

W Niemczech przestało wychodzić czasopismo p. t. „Preussische Jahrbücher".

Było to jedno z najzasłużeńszych i najlepiej redagowanych czasopism niemieckich. Istniało ono ok. 80 lat i choć reprezentowało kierunek raczej konserwatywny, to jednako czytywane było i szanowane przez ogół inteligencji, interesującej się zagadnieniami politycznemi, społecznemi i kulturalnemi.

„Preussische Jahrbücher" redagował z początku głośny historyk Treitschke, przez wiele lat redaktorem był historyk Dernburg, konserwatysta o europejskim zasięgu, człowiek uczciwy i odważny, który w czasie wojny światowej dużo krwi napsuł sferom urzędowym.

Oczywista, w Hitlerji, za rządów barbarzyństwa i średniowiecza, nie może być miejsca dla organów kulturalnych i „Preussische Jahrbücher" zawieszono.

# Opodatkowanie kapitałów w Ameryce

Senat amerykański uchwalił projekt rządowy o powiększeniu opodatkowania większych kapitałów i majątków.

# Strajk kaflarzy w Białymstoku

W Białymstoku od 3 tygodni trwa strajk kaflarzy o uregulowanie kwestji płac. Strajkuje około 700 osób. Kaflarze omijajcie Białystok!

# Sumy zamrożone w Niemczech

W związku z rokowaniami polsko - niemieckiemi w sprawie układu handlowego organizacje gospodarcze opracowały memorjał do ministerjów w sprawie odzyskania miljonowych należności obywateli polskich zamrożonych w Rzeszy Niemieckiej, wskutek ograniczeń dewizowych. W memorjale tym zabiegają związki o umożliwienie obywatelom polskim, którzy są właścicielami nieruchomości na terenie Rzeszy wywożenia sum inkasowanych z tytułu komornego i dzierżawy budynków. Według sporządzonych obliczeń, uwięzione wskutek ograniczeń walutowych kwoty należne naszym obywatelom, sięgają cyfry 15 do 20 miljonów zł. Zainteresowani podnoszą, iż obywatele niemieccy, którzy są właścicielami nieruchomości w Polsce, wywożą bez przeszkód sumy wielokrotnie przewyższające należności Polaków.

Ostatnio przepisy dewizowe w Niemczech zostały wybitnie zaostrzone. To też sprawa zamrożenia należności jest i nadal aktualna.

# Sprostowanie

We wczorajszym artykule p. t.: „Klęska mieszkaniowa" zaszła pomyłka drukarska, mianowicie w ostatnim ustępie pierwszej szpalty zamiast słów „obecnie pozycja żywności stanowi najpoważniejszą pozycję budżetów robotniczych" — powinno być: „obecnie pozycja komornego po żywności stanowi..." i t. d.

# Wojna z katolicyzmem w Niemczech

## Ataki Rosenberga

Pisząc o nowej ostro antykatolickiej książce A. Rosenberga: „Do ciemnych ludzi naszych czasów", podkreśliliśmy w tej ważnej publikacji miarodajnego dla Hitlerji „kierownika kultury" **dwa** momenty. Rosenberg nie zwalcza chrześcijaństwa, gdyż program hitlerowski stoi na gruncie „pozytywnego (?) chrześcijaństwa", lecz wysuwa przeciw katolicyzmowi dwa zarzuty: 1) doktryna katolicka ma charakter międzynarodowy powszechny, uniwersalny, co jest sprzeczne z „narodowym" światopoglądem, uznającym tylko prawa, potrzeby i ekspansję własnego narodu;

2) przedstawiciele tej doktryny „prałaci centrowi", politycy klerykalni działają przeciw interesom narodu, bo łączyli się w rządach z marksistami, propagują separatyzm w Bawarji i Nadrenji, nawet zajmują się — szpiegostwem na rzecz Francji...

To są dwa główne zarzuty, sformułowane w tej nowej książce Rosenberga. Obok nich mamy inne, którym warto się przyjrzeć. Jakkolwiek głównem kryterjum (miarą) dla Rosenberga jest zawsze niemiecki szowinizm, to jednak nie gardzi niektóremi zarzutami, znanemi z postępowego ruchu antyklerykalnego.

**Stary Testament** odrzuca jako „żydowski". Dlaczego kościół go broni? Zapewne dlatego, że stary Testament zawiera ideę „kapłanokracji", t. zn. **rządów księżych,** a ta idea jest podstawą katolicyzmu. Niektórzy obrońcy tego Testamentu wskazują, że zawiera wiarę w jednego Boga. Ale taka wiara jest **perskiego** pochodzenia — woła Rosenberg, a nie żydowskiego. Żydzi mieli tylko swego plemiennego, żydowskiego Boga, i dopiero w niewoli perskiej posłyszeli pierwszy raz o Bogu powszechnym, kosmicznym. Co nas obchodzą mojżeszowe przykazania i przepisy hygjeniczne: świętokradztwem jest nie odrzucanie tych bajek żydowskich, lecz narzucanie ich europejskim narodom,— jako zasad religijnych!

Przechodząc do charakterystyki istoty katolicyzmu, Rosenberg wskazuje na jego **magiczny** charakter. Magją jest istota katolicyzmu, bo usiłuje przez kontakt z Bogiem, przez modlitwy i Sakramenty zmienić naturalny bieg rzeczy i wywołać **nadzwyczajny** zwrot w tym biegu. Rosenberg przytacza liczne przykłady z pism wybitnych działaczy kościelnych i profesorów klerykalnych (prof. Prill), jak za pomocą modlitwy „spowodowano" odpowiednią pogodę podczas procesji Bożego Ciała, lub za pomocą nabożeństw i odpustów — złagodzenie męk w czyśćcu. Przy tej sposobności autor oskarża katolicyzm o — materjalizm, gdyż nad wyraz materjalistycznie wyobraża sobie piekło, męki w czyśćcu i t. d.

Rosenberg poświęco sporo miejsca **dziejom kościoła** katolickiego, oskarżając go o liczne świadome i celowe **fałsze.** Cała nauka o św. Piotrze, jako opoce kościoła, jest oparta na fałszu. Tak samo stoi sprawa z legendą, jakoby św. Piotr był biskupem w Rzymie. Inne podobne fałsze pochodzą z 8 i 9 stulecia po N. Chr.

Przechodząc do dziejów **nietolerancji** katolickiej, Rosenberg podtrzymuje dalej swe twierdzenie,— wypowiedziane w „Micic", iż Rzym ma na sumieniu aż 9 miljonów zamordowanych kacerzy. — Szczególnie oburza Rosenberga twierdzenie katolickich krytyków „Mitu", jakoby prześladowanie **„czarownic"** było ugruntowane w niemieckim charakterze narodowym i było w Niemczech tradycyjne, kościół zaś o tyle tylko winę ponosi, że nie dość energicznie przeciwstawił się niemieckim obyczajom. Autor wskazuje na rolę **jezuitów** w prześladowaniu „czarownic" i na działalność w Niemczech inkwizytorów papieża Innocentego VIII. Doszło do tego, że Bawarja zaczęła się **wyludniać** skutkiem masowego mordowania czarownic. Nic dziwnego— wszak jeszcze w roku 1910 niejaki Lehmkuhl, wielki jezuita i „centrowiec", wierzył w „czarownice" i w swych dziełach szczegółowo badał różne gatunki „czarów", oraz dawał wskazówki, jak te „czary' 'paraliżować...

Badając dzieje katolickiego kościoła i szczegółowo polemizując ze swymi katolickimi oponentami, Rosenberg stacza bój o postać znanego filozofa średniowiecznego Rogera **Bacona** (nie utożsamiać z Franciszkiem!). Katoliccy pisarze starali się dowieść, że Roger B., który był pionierem nauki doświadczalnych, był popierany przez kler katolicki. Wręcz przeciwnie! — oświadcza Rosenberg, który widzi w Baconie jednego z „najśmielszych męczenników iście niemieckiej miłości do przyrody". Roger B. był przez dziesięć lat trzymany w więzieniu, był głodzony i cieleśnie poniewierany.

Dzieła jego zostały zakazane i były palone; cóż dziwnego: wszędzie działała Inkwizycja. W takiej Hiszpanji jeden Torkwemada (Żyd! — dodaje Rosenberg) spalił 6 tys. osób.

Autor uderza przedewszystkiem w katolicki **„kult księży".** Cytuje katolickiego prof. Adama, który w swej „Istocie katolicyzmu" napisał: „Gdy ksiądz katolicki zwiastuje słowo boże, przemawia nie zwyczajny sobie człowiek, lecz sam Chrystus". „Ta kapłańska manja wielkości nie ma granic!" oburza się autr.

Takie są główne myśli książki Rosenberga.

Kończy oświadczeniem, iż bynajmniej katolikom innych krajów, np. Hiszpanom lub Włochom, nie narzuca swego punktu widzenia, aczkolwiek nadmiernym uroszczeniom łacińskiej kultury trzeba zakreślić granice. Nie zamierza ograniczać kultu katolickiego w Niemczech, ale w interesach „zapewnienia pokoju wyznaniowego" kres bezmiernym uroszczeniem katolickiego kleru trzeba położyć.

Przyjrzeliśmy się uważnie książce Rosenberga. Powtarzamy: autor chętnie korzysta, jak widzieliśmy, także z niektórych postępowych antyklerykalnych zarzutów, ale nie łudźmy się! Chodzi mu przedewszystkiem o tryumf czysto **nacjonalistycznego,** partyjnego stanowiska! Drażni go każdy element od hitlerowskiego rządu niezależny.

Niektóre zarzuty przypominają dawne zarzuty protestantów,—jeszcze z epoki Reformacji. Istotnie, stanowisko Rosenberga jest ułatwione przedewszystkiem przez to, że działa w kraju, gdzie protestanci stanowią 64 proc. ludności.

**„Nowa Reformacja!"** wołają niektórzy, obserwując kościelną politykę Hitlera i Rosenberga. Ale poczęta **w najcjonalistycznym, wojowniczym duchu!** Hitleryzmowi nie chodzi o religję, lecz o politykę.

K. CZAPIŃSKI.

# Jutro Zlot

## w Brwinowie i Blachowni

Jutro odbędą się dwa Zloty Organizacji Młodzieży TUR.: Warszawy i okręgu podmiejskiego w **Brwinowie,** oraz częstochowskiego — w **Blachowni.**

Uczestnicy Zlotu brwinowskiego z Warszawy zbierają się przed gmachem telekomunikacyjnym na rogu Nowogrodzkiej i Poznańskiej o godz. 7.30 rano w niedzielę.

Kierownicy grup jadących zarówno z Warszawy, jak i z organizacji podmiejskich, winni mieć ze sobą imienny spis uczestników, tudzież opłatę zlotową, która wraz z posiłkiem, wynosi 50 gr. od osoby. Koszty przejazdu z Warszawy wynoszą 1 zł. 60 gr. w obie strony.

Uczestnicy jadą w koszulach organizacyjnych, organizacje zabierają sztandary i flagi szturmowe.

# Sąd w Zabrzu

## w obronie antypolskiego prowokatora

Korespondent agencji PRESS donosi z Katowic:

Sąd administracyjny w Zabrzu rozpatrywał w tych dniach skargę wydawnictwa tygodnika „Głos Ludu", centralnego organu związku zawodowego polskiego w Niemczech przeciw nielegalnej konfiskacie całego nakładu jednego z ostatnich numerów tego pisma, które jest drukowane w Katowicach i przewożone do Zabrza.

Przypominamy, **że konfiskatę** całego nakładu „Głosu Ludu" zarządził komisarz policji w Zabrzu, p. Breitenfeld, ten sam, który odegrał rolę wybitnie prowokacyjną w stosunku do działacza polskiego na Śląsku, Trąbalskiego. Sąd uniewinnił polskiego działacza. „Głos Ludu", skonfiskowany bezprawnie, zawierał opis tego procesu i wyświetlił rolę w tym procesie wspomnianego komisarza policji Breitenfelda.

Sąd administracyjny w Zabrzu, rozpatrując skargę wydawnictwa „Głosu Ludu", musiał uznać, że niemiecka ustawa prasowa nie daje podstaw do takiej konfiskaty, która została też dokonana na podstawie postnowień wyjątkowych ustawy... .o ochronie państwa i narodu.

A zatem sąd administracyjny w Zabrzu zatwierdził **konfiskatę nielegalną** pisma polskiego, a tem samem wziął w obronę komisarza policji Breitenfelda, usprawiedliwił pośrednio jego rolę prowokatorską w stosunku do niewinnego działacza polskiego. Nic dziwnego, że potem wszystkiem p. Breitenfeld został przeniesiony na wyższe stanowisko w prezydjum policji w Gliwicach.

## Z Org. Mł. T. U. R.

### KONFERENCJA KIEROWNIKÓW ORGANIZACYJNYCH.

Na konferencji kierowników Organizacji Młodzieży TUR. w dn. 31 b. m. i 1 września reprezentowane będą wszystkie najważniejsze ośrodki pracy.

Do dnia 21 b. m. organizacje, które zapowiedziały udział w konferencji, winny przesłać do sekretarjatu K. C. imienny wykaz kandydatów z wyszczególnieniem od jakiego czasu jest w organizacji i jaką funkcję w organizacji pełni. Kandydaci będą następnie zawiadomieni o decyzji Kom. Centr.

Konferencja poświęcona będzie zapoznaniu się ze stanem organizacyjnym oraz dyskusja na temat aktualnych zadań młodzieży socjalistycznej. Konferencja odbywać się będzie w Hallerowie w dn. 31 b. m. i 1 września. W chwilach wolnych — uczestnicy używać będą rozkoszy morskich

1.IX popołudniu odbędzie się plenarne posiedzenie Kom. Centr.

## Kongresy socjalistyczne

Doroczny kongres angielskiej Partji Pracy odbędzie się od 30-go września do 4-go października r. b. w Brighton. Na porządku dziennym sprawy: bezrobocia, hygjeny i czasu pracy, oświaty, rozbrojenia i przygotowania do wyborów parlamentarnych.

W Szwecji kongresy socjalistyczne odbywają się co cztery lata. Najbliższy kongres obradować będzie w kwietniu 1936 r.

## Od Redakcji

**Z powodu nawału materjału dodatek nasz „Młodzi idą" ukaże się za tydzień.**

# Płace a stan produkcji

## Znachorstwo kapitalistyczne w świetle prawdy

Pospolite twierdzenie kapitalistyczne, że powszechna obniżka kosztów produkcji (przedewszystkiem rozumie się przez to obniżkę płac) prowadzi do zwiększenia produkcji jest prostackie i nie znajduje potwierdzenia ani w teorji, ani w praktyce.

Leży przed nami praca p.p. M. Kaleckiego i L. Landaua, ogłoszona w zeszycie 2 (t. IV) „Prac Instytutu Badania Konjunktur i Cen" p. t. „Wahania cen i kosztów, a wahania produkcji przemysłowej w Polsce".

Autorzy piszą, co następuje:

> **„... Redukcja płac... wywołuje skurczenie siły nabywczej, kierowanej przez robotników i pracowników umysłowych na artykuły konsumcyjne i tem samem zniżkę ich cen. Do przemysłu traktowanego jako całość wpływa o tyleż właśnie mniej pieniędzy, ile „zaoszczędzono" na obniżkach płac".**

Obniżenie kosztów i cen ma coprawda i wpływ pośredni na produkcję: zwiększa konkurencyjność towarów danego kraju na rynkach zagranicznych, redukuje zapotrzebowanie na środki płatnicze, przez co — wywołuje obniżkę stopy procentowej i zachęca do inwestycyj, a dalej — przez likwidację zapasów po niskich cenach stwarza zachętę do dalszej produkcji.

Pytanie tylko, czy owe czynniki zdołają dziś przeciwdziałać skutkom redukcji zdolności nabywczej, czy mają dostateczną siłę. Tak więc — żeby dać tylko jeden przykład — konkurencja na rynkach światowych staje się coraz trudniejsza wobec dewaluacyj, dumpingów, a także zakazów prohibicyjnych, polityki kontyngentów, kompensacji, wyłączającej kraje niezawierające układu i t. p.

W dodatku komplikuje sytuację wpływ karteli. Tak więc w przemysłach skartelizowanych podtrzymuje się ceny, mimo spadku popytu. Obniżka płac „poprawia" coprawda (przy wciąż wysokich cenach) „rentowność", ale wcale nie prowadzi do wzrostu, lecz raczej do spadku produkcji. **Tembardziej więc, w epoce t. zw. zorganizowanego kapitalizmu** (co może niezbyt silnie podkreślili autorzy) **formuła: przez niskie koszty — do rozszerzenie produkcji staje się fałszywa.**

Autorzy postawili sobie za zadanie ustalić, jaki jest związek między wahaniami poziomu cen i kosztów a wahaniami produkcji. Jasne bowiem, że jeśli stosunek cen produktów do kosztów rośnie — opłaci się uruchomić produkcję. Widzieliśmy jednak, że mechaniczny spadek kosztów wcale jeszcze nie prowadzi do wzrostu produkcji, przynajmniej nie prowadzi bezpośrednio. Autorzy dla swych obliczeń operują szeregiem wskaźników, przyczem dla uproszczenia wyłączają ceny surowców i półfabrykatów, które stanowią dla jednego przemysłu cenę sprzedażną, dla drugiego — koszt, a więc nie mają wpływu na ogólny wskaźnik „rentowności".

Wynik obliczenia za lata 1928 — 1934 jest b. ciekawy. Wykazuje bowiem, że nie mają racji ci, **którzy twierdzą, że zmiana kosztów kieruje bezpośrednio zmianą produkcji.**

W latach 1928 — 1930 produkcja skurczyła się w Polsce, przy kosztach zwiększonych, ale w latach 1930 — 1932 — kurczyła się, choć koszty spadały, w latach 1932 — 1934 dalsza obniżka kosztów odbywała się przy wzroście produkcji.

W latach 1930 i następn. coprawda obniżka płac zmniejszała koszty ale jednocześnie redukowała zdolność nabywczą i obniżała ceny.

W pierwszym roku kryzysu — 1929 — wielkość produkcji jest prawie niezmieniona, „rentowność" się pogarsza, działa jeszcze zwiększenie płac w poprzednim okresie. W r. 1930 produkcja kurczy się gwałtownie. Obniżka płac już się zaczyna, ale wcale nie poprawia „rentowności". Już w r. 1931 działa kryzys finansowy, pogorszenie wypłacalności i wzrost ryzyka tranzakcyj. Produkcja spada znaczniе — znaczniej, niżby mógł oddziałać spadek „rentowności". Dodatkowo działa załamanie wywozu na jesieni 1931 r. i na początku 1932 r. Obniżki płac i spadek kosztów wcale nie poprawiają „rentowności".

W r. 1932 obniżki płac są z nadwyżką pochłaniane przez zniżkę cen — rozmiary produkcji osiągają stan najniższy.

Trwa to przez r. 1933, kiedy obniżanie kosztów (a więc przedewszystkiem płac) osiąga rekord. Wślad za zniżką kosztów idzie jednak zniżka cen, wobec czego „rentowność" poprawia się nieznacznie.

Bodziec do zmiany tej sytuacji (r. 1934) wychodzi z rynku finansowego i polepszenia wypłacalności (szczupłe udzielanie kredytu), jednak ceny spadają dalej. Spadek ten — zdaniem autorów — ustanie wtedy, gdy przestaną się obniżać płace...

Jakże w świetle tych obliczeń wygląda burżuazyjne znachorstwo, według którego zniżka płac otwiera drogę do poprawy gospodarczej?

W.

# Przegląd prasy

### NIE OPŁACIŁO SIĘ.

Mamy już podane wyniki zgromadzeń przedwyborczych. Nazwiska ubiegających się o mandaty, nie przedstawiają się pierwszorzędnie. Ogromna większość kandydatów to nieznane „wielkości" prowincjonalne.

Panowie „rozłamowcy" ze Stronnictwa Ludowego muszą mieć smutne miny. Kandydować, to kandydowali. Owszem owszem, zabiegali o „zaszczyt" kandydata na posła. Ale nie bardzo to wszystko wyszło. Większość rozłamowców przepadło. Coś czterech czy pięciu zaledwie przeszło i to na pośledniejszych miejscach. Przepadł młody, ale dostatecznie karjerowiczostwem zdemoralizowany, Nosek w Radzyminie i także przepadł, jak pisze „Dziś", pos. Langer w Koninie, gdyż „nie otrzymał dostatecznej ilości głosów". P. Róg w Ostrowi otrzymał ostatnie czwarte, miejsce.

I po co wam to było!

### DEMONSTRACJE SOCJALISTYCZNE.

„Goniec Warszawski" tak charakteryzuje taktykę naszych towarzyszy w Zgromadzeniach przedwyborczych:

> „W wielu punktach doszło do pewnych demonstracji socjalistycznych. Jakkolwiek socjaliści nie biorą udziału w wyborach, jednakże delegaci związków zawodowych, pozostających pod ich wpływami, wzięli udział w posiedzeniu kolegjów wyborczych. Obecność swoją starali się wyzyskać do złożenia odpowiednich deklaracji. Z reguły przewodniczący narad, opierając się na postanowieniach ordynacji nie dopuszczali do dyskusji, przerywali deklarację i odbierali głos demonstrantom.
>
> Do takich demonstracyj socjalistycznych doszło we wszystkich okręgach Warszawy z wyjątkiem Pragi, gdzie socjaliści nie zjawili się na zgromadzenie wyborcze. — Podobne demonstracje urządzili również w Łodzi".

### P. STPICZYŃSKI ZADOWOLONY.

Komiczny artykuł zamieścił p. Stpiczyński. Strasznie jest zadowolony z nowej ordynacji wyborczej B.B.W.R. i z przebiegu zgromadzeń przedwyborczych. Wynosi je pod niebiosa. Nie dziwimy się wcale. P. Stpiczyński ma powody do zadowolenia. Został kandydatem na posła i do tego otrzymał pierwsze miejsce. Zostanie wreszcie posłem. Nie dziwota przeto, że się wszystko p. Wojciechowi podobało. Tylko dlaczego radość tak bardzo uderzyła redaktorowi „Kurjera Porannego" do głowy, że wypisuje brednie.

P. Stpiczyński opowiada naiwnym, że w jego okręgu (p. Stpiczyński nietylko został kandydatem, ale był członkiem zgromadzenia przedw. na 5-u wybranych kandydatów, rzekomo przeszło 4 przedstawicieli „świata pracy" — uważacie! P. Stpiczyński, podsekretarz stanu p. Siedlecki, p. Halina Jaroszewiczowa, jakiś urzędnik samorządowy, p. Krukowski — mają być przedstawicielami „świata pracy".

Uśmiać się można.

Wreszcie co p. Stpiczyński głowę zawraca, że „wbrew zapowiedziom, P.P.S. wysłała swoich delegatów do zgromadzeń przedwyborczych". Przecież p. Stpiczyński doskonale wie, że P.P.S. nikogo nie delegowała do zgromadzeń przedwyborczych.

Towarzysze, którzy w nich brali udział, byli przedstawicielami związków zawodowych, które, w myśl ustawy, winny były wysłać swych delegatów.

No i jeszcze jedno. P. Stpiczyński coś tam bredzi jeszcze o rozkładzie, czy likwidacji partyj politycznych. Stare, wyświechtane głupstwa. Ale jak p. Stpiczyński pogodzi ową „likwidację partyjnictwa" przez „sanację" z faktem, że na zgromadzeniach przedwyborczych, jak donosi prasa, wystawiając kandydatury różni działacze obozu rządowego, oświadczali: „W imieniu B.B.W.R. zgłaszam następujące kandydatury". No, oczywista B.B.WR. — to nie partja.

### I ZNOWU TO SAMO.

„Gazeta Polska" zamieszcza tysiączny z rzędu artykuł przeciwko partjom. Żadna z trzech wielkich partyj, ani P.P.S., ani Stronnictwo Ludowe, ani endecja — nie podobają się pułkownikowskiemu organowi. Polemizować z komunałami „Gazety Polskiej" nie będziemy. Co zdanie, to fałsz i kłamstwo. Trzebaby było w polemice z „sanacyjnemi" głupstwami wypisać litr atramentu. Nie warto.

Jedyna partja, do której pułkownikowski organ ma sympatję, to sama „sanacja". „Gazeta Polska" nie pisze jednak czem B.B. zasłużyło sobie na to wyróżnienie i te wszystkie pochwały.

Na końcu artykułu autor domaga się zniszczenia partyj.

Mniemamy, że „sanacja" zacznie od siebie.

My, jako partja, jako ruch robotniczy, zgnieść się nie damy. P.P.S. potrafiła walczyć także w podziemiach.

### 15-TA ROCZNICA.

Cała prasa poświęca artykuły 15-tej rocznicy odparcia bolszewików spod Warszawy. Wiele użyto patrjotycznych słów.

S-ek.

# Smutny koniec kompromisu „chadeków“ z hitleryzmem

W miejscowości Heilsberg w Prusach Wschodnich, pewien wyższy urzędnik z okręku Nolte wygłosił w tych dniach przemówienie, w którem w sposób agresywny wyrażał się o organizacjach robotniczych katolickich.

„Każdy robotnik niemiecki — mówił m. in. — należący do frontu pracowników niemieckich oraz do organizacyj robotniczych katolickich musi się obecnie zdecydować: albo będzie należeć do organizacji robotniczej katolickiej, albo też będzie nadal członkiem „Frontu Pracy“. Jeśli wypowie się za organizacją katolicką znaczy to, że nie chce mieć nic wspólnego z ogółem robotników niemieckich i pozbawia się prawa do zarobku i chleba w tych Niemczech, których się wyrzeka. Albo Front Pracy, albo organizacje katolickie. Tutaj praca i chleb—tam wygnanie, będzie bowiem zmuszony do opuszczenia kraju, nie mając żadnego prawa do pracy i do chleba niemieckiego. Dołożę wszelkich starań, aby tak było, aby każdy robotnik, który jawnie wypowiada się przeciwko frontowi pracy i który pozostaje w dalszym ciągu członkiem organizacji katlickiej, został natychmiast zredukowany...“

Tak kończy się polityka tych — którym się zdawało, że — pomimo „totalnych“ tendencji hitleryzmu — utrzymają równoległe organizacje katolickie. Na nic nie przydał się kompromis „żółtego“ ruchu chadeckiego z hitleryzmem, jak na nic nie przyda się czyjkolwiek kompromis z każdą inną formą faszyzmu.

# Mord rabunkowy

W tych dniach w Łodzi dokonano napadu rabunkowego na dyrektora przejezdnego cyrku, jednego z zespołów przedsiębiorstw cyrkowych Staniewskich — Hermana Rosenthala. Rosenthal wracał wieczorem z cyrku z dzienną kasą przedsiębiorstwa. Napastnicy zadali mu kilka ran butelkami od wódki, kładąc go trupem na miejscu. Spłoszeni nie zdążyli zrabować pieniędzy. Obława policyjna, idąc po śladach, otoczyła ogród fabryczny firmy „Krusche i Ender“, gdzie policjanci ujęli dwuch sprawców napadu.

# Wypadki w budownictwie

Ubiegły sezon w budownictwie obfitował w szereg katastrof, — które pociągnęły za sobą wiele ofiar w ludziach. Przypomnijmy sobie głośne wypadki przy rozbiórce części Dworca Głównego w Warszawie, przy rozbudowie kawiarni Lardellego, oraz zawalenie się rusztowań Katedry w Katowicach.

W bieżącym sezonie nie mieliśmy wielkich katastrof przy budowie, natomiast mieliśmy runięcie domu w Warszawie, ul. Freta. Codziennie jednak na budowach w całej Polsce zdarza się cały szereg wypadków drobniejszych, które zestawione na podstawie wzmianek gazetowych wskazują na fatalny stan bezpieczeństwa pracy w budownictwie.

W pierwszym kwartale bieżącego roku uległo ogółem ciężkim wypadkom 41 osób; w liczbie tej śmiertelnych wypadków było 14. W drugim kwartale liczby te zwiększają się znacznie w związku ze wzrostem ruchu budowlanego. — Ciężkim wypadkom w tym okresie uległo 106 osób, przyczem ofiar śmiertelnych było 29. A więc wypadek śmiertelny zdarzał się niemal co trzeci dzień.

Straty gospodarcze spowodowane przez te wypadki sięgają cyfry 7,5 miljonów złotych rocznie, a ponosi je przecież całe społeczeństwo w drodze składek ubezpieczeniowych na koszty leczenia i renty poszkodowanych..

Przeglądając notatki w prasie — spostrzegamy, że najczęściej jako przyczyny wypadków wymienione są „upadek z rusztowania“ i „zawalenie się rusztowań“. Zresztą wystarczy przyjrzeć się lichym i niedbale zmontowanym licznym rusztowaniom przy nowobudowanych lub odnawianych kamienicach, aby zrozumieć, że dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy na budowach konieczne jest wprowadzenie wzorowych rusztowań i odpowiedniej organizacji pracy na budowach.

# Tak zwane wybory

## W Łodzi

(Koresp. własna).

We wszystkich trzech okręgach wyborczych Nr. 15, 16, 17 odbyły się zgromadzenia delegatów dla „wyboru“ kandydatów na posłów.

Na wszystkich zgromadzeniach przedstawiciele klasowych związków zawodowych (w okręgu Nr. 15 tow. — **Stawiński,** w okręgu Nr. 16 — tow. **Walczak,** w okręgu Nr. 17 — tow. **Napieralski)** zabierali głos dla oświadczenia, iż protestują przeciwko pozbawieniu praw szerokich mas ludności w nowych przepisach wyborczych, oraz że udziału w wyznaczaniu kandydatów nie wezmą i wzywają klasę robotniczą do bojkotu wyborów.

We wszystkich trzech okręgach przewodniczący po zabraniu głosu przez naszych towarzyszy wezwali policję. Szczególnie gorliwie interwenjował przewodniczący w jednem zgromadzeniu adw. Biłyk, działacz ‚sanacyjny“ i czołowy kandydat na posła. W innym okręgu ‚patronował“ policji b. komisarz miasta p. Wojewódzki. Pod presją policji towarzysze nasi ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru“ i „Na barykady“ opuścili salę.

Jak się dowiadujemy w okręgu Nr. 16 w Łodzi „przydzielono“ następujących kandydatów: 1) adwokat Biłyk, zapalony obrońca nowej ordynacji; 2) Wadowski, naczelnik urzędu skarbowego; 3) Kopczyński Stanisław, właściciel kilku piekarń; 4) Hejmowski Tadeusz, członek Unji Pracowników Umysłowych.

**Dla przedstawiciela robotników w robotniczem mieście miejsca zabrakło.**

## Ostrów Mazow.

(Koresp. własna).

W Ostrowiu Maz. odbyło się t. zw. zgromadzenie kręgowe dla ustalenia kandydatów.

„Sanacja“ zgłosiła listę z 4-ch kandydatów, wskazanych przez starostwo. Są nimi: 1) Messing Henryk, przemysłowiec z Warszawy i obszarnik z pow. bielskiego, 2) Kulesza, lekarz z Wysokiego Maz., 3) Gromada Józef, obszarnik z pow. ostrowskiego; 3) **Róg Michał,** do niedawna prezes klubu sejmowego Stron. Ludowego, obecnie wraz z innymi 13 ma cudownie „nawrócony“. Poparcie władzy z ledwością okazało się dla p. Roga skuteczne, albowiem na 136 obecnych na zgromadzeniu otrzymał on zaledwie 40 głosów, t. j. niewiele ponad wymaganą jedną czwartą.

Delegaci wybrani przez klasowe związki zawodowe, mimo sprzeciwu przewodniczącego, odczytali deklarację protestującą, a przy głosowaniu złożyli puste kartki.

# Wiadomości Sportowe

## Murzyn zrobił swoje...

CZYLI „AFERA CARNERY“

Cały świat rozbrzmiewał wspaniałemi zwycięstwami Carnery. Włosi omal nie zachłysnęli się dumą, jaka spłynęła na nich, gdy Carnera zdobył tytuł mistrza świata. Sam Mussolini przesłał ‚kochanemu rodakowi“ telegram gratulacyjny. Zdawało się, że triumfom włoskim nie będzie końca. Toczyła się podówczas walka pomiędzy Włochami a Francją o to, które z tych państw ma udzielić Carnerze prawa obywatelstwa. Ostatecznie stanęło na tem, że Carnera otrzymał obywatelstwo państwa faszystowskiego. Wszystko zdawało się być w porządku. Wystarczyło atoli, by włoski ‚bohater narodowy“ przestał być bożyszczem krainy, gdzie rządzi Duce, Carnera został sromotnie pokonany przez murzyna włoskiego. Tłumy młodzieży faszystowskiej pogrążyły się w rozpaczy. Już go nie witano, niby księcia udzielnego.

Włosi odebrali Carnerze paszport, ten sam paszport, który jeszcze parę lat temu był przedmiotem walki Francji z Włochami. Idzie się jeszcze dalej: obrażona i zawiedziona opinja włoska domaga się odebrania Carnerze prawa obywatelstwa. I, to wszystko dlatego, że nieborak nie miał szczęścia i przegrał do zwykłego murzyna. A, gdyby wygrał?. Okrzyczanoby go oczywiście niepokonanym, boskim Carnerą, synem ukochanej Ojczyzny.

Oto do czego prowadzi histerja i głupota. Wczorajszy bohater stał się dzisiaj ostatnim w narodzie. Dzisiaj pokazuje mu się drzwi i skazuje na banicję. Tak, na banicję, gdyż jak można nazwać inaczej odebranie prawa obywatelstwa? Już się zapomniało o zasługach Carnery. Taki jest los wszystkich tych, których wyczyny rekordowe wywyższają do miana niebotycznych zasług. Sława ich, popularność przypomina trwałość meteorów. Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść. Ale sport, którego zadanie jest zgoła inne, który nie opiera się na samych wyczynach, pozostanie. Będzie się dalej rozwijał, albowiem misja jego nie kończy się na zdobywaniu tytułów mistrzowskich. Może Duce wyrzucać ze swojej ojczyzny Carnerę, sportu, jako wielkiego ruchu społecznego, nie wyrzuci. I, to jest największym atutem sportu. Zapomni się o Carnerach, Nurmich i innych gwiazdach. O sporcie społeczeństwo będzie pamiętać wiecznie, gdyż stanowi on jedną z jego dźwigni życiowych.

M. STATTER

## Lotnictwo

Z NIEMIEC DO AZJI I Z POWROTEM W CIĄGU JEDNEGO DNIA. Lotniczka niemiecka Elly Beinhorn, która wczoraj o godz. 3.40 rano wyleciała z Gliwic na Śląsku do Stambułu, powróciła na lotnisko Tempelhoff pod Berlinem o g. 18 min. 9. Lot z Niemiec do Azji i spowrotem w ciągu jednego dnia stanowi rekord w dziejach lotnictwa.

## Boks

KOMEDJA Z EUROPEJSKIM MISTRZEM ŚWIATA WSZYSTKICH WAG. Międz. Fed. Boks. (europejska) w swoim czasie odebrała Baerowi tytuł mistrza świata, ponieważ nie zgłosił się na wyznaczony przez nią mecz z Belgiem Charlesem. Następnie Federacja wyznaczyła nowy mecz o mistrzostwo świata z Charlesem. Niepoważna uchwała Federacji europejskiej, która nie odgrywa żadnej roli w boksie zawodowym, dała dość żałosny wynik dla samej Federacji, w wyznaczonym czasie bowiem nikt się do meczu o mistrzostwo świata nie zgłosił. Nietylko pięściarze amerykańscy, ale nawet europejscy poprostu przeszli nad uchwałą do porządku dziennego. Nie mając rady, Federacja przedłużyła termin zgłoszeń na czas nieokreślony, licząc, że przecież ktoś się wreszcie odezwie na wezwanie Związku. Po szeregu miesiącach znalazł się wreszcie kandydat na mistrza świataa. Jest nim murzyn George Godfrey. Federacja przyjęła to zgłoszenie zupełnie na serjo i ogłosiła, że oficjalny mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Godfrey'em a Charlesem odbędzie się w ciągu... 121 dni, narazie w miejscu nieokreślonem.

DRUŻYNOWE BOKSERSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY. W dniu 8-ym września br. rozpoczną się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwa Warszawy. Termin ten jest opóźniony ze względu na przygotowania do meczu Polska — Niemcy.

## Z dnia

PIERWSZE MIEJSCE PAŃ W ZAWODACH KOSZYKÓWKI W BUDAPESZCIE. W dalszym ciągu akademickich mistrzostw świata w Budapeszcie reprezentacja pań w koszykówce pokonała Łotwę 27:15 i dzięki temu zdobyła akademickie mistrzostwo świata przed Łotyszkami.

# Z całego świata

**INTERESUJĄCE ĆWICZENIA.**

Na lotnisku moskiewskiem w Tuszynie dokonano interesującej próby grupowych skoków ze spadochronami.

Olrzymi samolot A. N. T.-14, na pokładzie którego znajdowało się 35 skoczków w pełnym rynsztunku bojowym, wzniósł się na wysokość 500 m., poczem nastąpiło wyskakiwanie skoczków grupami na zgóry wyznaczone miejsca lądowania.

Każdy ze skoczków oprócz rynsztunku bojowego był zaopatrzony w maskę przeciwgazową. Po wylądowaniu przy pomocy spadochronów każda grupa wyskakujących z samolotu żołnierzy musiała odbyć marsz na trasie: miejsce lądowania — Moskwa rzeka — wieś Troickoje — wieś Strogino i z powrotem.

Podczas marszu dokonywano strzelania do celu. Najlepsze wyniki osiągnęła grupa skoczków z miasta Kalinina, odbywając wszystkie przepisane ćwiczenia w czasie 1 godz. 27 min. i 30 sekund.

**REKORD LOTU NA ODLEGŁOŚĆ**

Dwaj piloci Prosser i Stoll oświadczyli, że wystartują do lotu bez lądowania z Cleveland do Bahia Blance w Argentynie. Byłby to rekord lotu na odległość bez zatrzymywania się

**KATASTROFA SAMOLOTU BOMBOWEGO.**

Ajencja japońska „Szimbun Rengo“ podaje, że podczas manewrów w Korei uległ katastrofie samolot bombowy.

Zbiornik benzyny eksplodował 20 osób, znajdujących się w bezpośredniem sąsiedztwie uległo ciężkim poparzeniom.

**ZAPALNICZKI NISZCZĄ PRZEMYSŁ ZAPAŁCZANY.**

Szwedzki syndykat zapałczany zakomunikował rządowi litewskiemu, iż zmuszony jest zmniejszyć o 50 proc. liczbę robotników, zatrudnionych w fabrykach Syndykatu na terytorjum państwa litewskiego.

Powodem tego ma być wielkie rzopowszechnienie się drogą szmuglu zapalniczek benzynowych.

**W KAMIENIOŁOMACH.**

W kamieniołomie Szenterndre na Węgrzech oberwał się podmyty przez wodę olbrzymi blok kamienny, spadając na grupę pracujących tam saperów.

Dwaj żołnierze zostali zabici i dwaj ciężko ranni.

# „Rewolucja ludnościowa“ w Niemczech

## Liczba Niemców rośnie

Ukazała się urzędowa statystyka ruchu ludności w Rzeszy za rok 1934. Ze statystyki tej wynika, że w Berlinie poraz pierwszy od szeregu lat zanotowano zwyżkę urodzin nad zgonami w stosunku 1,3 na 1000 mieszkańców. Na 1000 osób wypada 13,8 małżeństw. Największy przyrost naturalny wykazuje nadal Śląsk Opolski, gdzie, mimo iż stosunek małżeństw jest niższy, bo wynosi 10,5 nadwyżka urodzin wyraża się liczbą 14,4. (PAT.).

# Sowiecki film o Mickiewiczu

Jak wiadomo, w Sowietach nakręcony będzie film biograficzny z życia Adama Mickiewicza. Obecnie literat sowiecki L. Grossman kończy opracowywać scenarjusz tego filmu, nad którego realizacją czuwać będzie rada artystyczna w której, jak to już podawaliśmy, zasiada również publicysta sowiecki Radek. Scenarjusz szeroko uwzględnia młodość poety, szczególnie okres około 1820 roku, dalej działalność rewolucyjną w Wilnie, okres więzienia u Bazyljanów, i t. d. Główna intryga rozgrywa się na szeroko podmalowanem tle epoki ze specjalnem podrysowaniem okresu spisku dekabrystów. Scenarjusz będzie gotowy w najbliższym czasie.

# Wielomiljonowa kradzież

W Hiszpanji Północnej, w prowincji Navarra, w historycznej katedrze Pamplońskiej dokonano kradzieży cennych skarbów, których wartość obliczana jest na kilka miljonów pesetów. W związku z tem policja paryska prowadzi energiczne poszukiwania. Przypuszczają bowiem, że złodzieje zbiegli do Paryża. Policja szczególniej pilnie obserwuje niektórych meksykańczyków. Zdaniem policji francuskiej poszukiwani w związku z kradzieżą Jose Oviedo i jego wspólnicy nie będą mogli długo ukrywać się, gdyż policja już jest na ich tropie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI NA STRONIE 1-EJ I 2-GIEJ.

---

HULBERT FOOTNER 37

# Niebezpieczny ładunek

Z upow. autora przełożyła Wacława Komarnicka

„Dlaczego?“

„Niech mnie pani o to nie pyta“, mruknął.

„Pan pragnie powiedzieć, że nie chce zdradzić swych kolegów?“.

„No, nie powiedziałem jednak, że trzymam ich stronę“.

„Horacy Laghet jest obecnie moim klijentem, albo, jeżeli pan woli, moim pracodawcą, muszę więc, mówiąc o nim, zachowywać pewną dyskrecję. Ale może pan sam wyciągnąć wnioski“.

Uśmiechnął się ujmująco. „Rozumiem. Zgadza się pani ze mną, że on jest, pani już wie, co, ale nie może pani tego powiedzieć“.

Roześmiała się. „Czy może mi pan powiedzieć, co się panu osobiście przytrafiło na statku?“

„Oczywiście. To nie jest tajemnica... Od pierwszego dnia po wyruszeniu z Nowego Yorku czułem, że na pokładzie dzieje się coś niedobrego. Między marynarzami jest grupa bandytów, ale ja do niej nie należę. Z drugiej jednak strony nie jestem teraz oficerem i nic mnie to nie obchodzi. Zamknąłem oczy, zatkałem uszy i wykonywałem tylko swoją pracę“.

„Czy był pan w dobrych stosunkach z Holderem?“

„W nielepszych, niż z innymi. Ale pewna część marynarzy robiła z Holdera swego ulubieńca... Wczoraj, kiedy szef popchnął mnie na rufie, wiadomość o tem rozeszła się natychmiast. Zrobili ze mnie bohatera. Nie dbam o to wcale, opowiadam pani tylko. Wszyscy klepali mnie po ramieniu i opowiadali, że są po mojej stronie i tak dalej“.

„A potem wczorajszy wieczór“, ciągnął dalej. „Pani słusznie zrobiła, zabierając Holderowi rewolwer. Podżegali go, przypuszczam, aż stracił głowę. A kiedy Laghet rzucił go rekinom na pożarcie, w oczach mi pociemniało. Ale powinienem był milczeć“.

„Ale dla załogi stał się pan jeszcze większym bohaterem!“ wtrąciła M-me Storey.

„Pewnie“, mruknął. „Wstydzę się tego... Stałem na wachcie do rana. Kiedy zaczęło świtać, szef wyszedł na pokład i wskazał Niederhoffowi, żeby mnie związał. Mogłem wtedy zbuntować załogę, ale nie zrobiłem tego. Pozwoliłem mu się związać. Niederhoff bał się odmówić. Szef kazał wszystkim wyjść na pokład. Zachowywał się, jak warjat“.

„Wiem, co się potem stało“, rzekła M-me Storey. „Nadszedł kapitan i usiłował go powstrzymać — albo udawał, że się stara“.

Les spojrzał na nią badawczo. „Tak“, powiedział sucho. „A kiedy poszedłem spać zrana, znalazłem w koi nabity rewolwer. Przytwierdzony był do niego gumką kawałek papieru, na którym wypisano ołówkiem, drukowanemi literami: „Nie wahaj się i zrób z niego użytek. Jesteśmy wszyscy po twojej stronie“.

„Czy ma pan ten papier?“

„Nie. Wyrzuciłem go za burtę“.

„Czy ma pan rewolwer?“

„Naturalnie“. Spokojnie wyciągnął go z kieszeni.

M-me Storey obejrzała go z uśmiechem. „Chciałabym go zatrzymać, jako dowód“, rzekła. „Dam panu zamiast tego swój rewolwer“.

„Nie trzeba“, odparł Les niedbale. „Zawsze sobie dam radę“.

Mimo to nalegała, aby przyjął jej automatyczny rewolwer, który wyjęła z szuflady biurka. „Może się panu przydać w obronie kogoś innego“, rzekła.

Les spojrzał na nią przeciągle i wsunął rewolwer do kieszeni.

M-me Storey podała mi jego rewolwer ze słowami: „Oznacz to „Rewolwer oddany przez Farmana“ i schowaj razem z tamtemi dwoma, które odebrałam Holderowi“. Poczem zwróciła się do Lesa: „Czy jest jeszcze coś więcej?“

„Jeszcze jedno“, rzekł swym spokojnym tonem. „Kiedy się budzę, mam przed obiadem trochę czasu dla siebie. Zwykle spędzam go na czytaniu, leżąc na koi. Książka zawsze leży otwarta grzbietem do góry na małej półeczce w nogach. Kiedy ją dziś podniosłem, na marginesie stronicy znalazłem znów list, pisany drukowanemi literami. „Bądź przy okienku składu stewardów dziś o 6.30 i słuchaj“.

„Co to znaczy?“ spytała M-me Storey.

„Drzwi od składu są ostatnie na tym korytarzu naprawo“, objaśnił, wskazując ręką. „Kabina budowana była na jadalnię, ale nie nadawała się, bo okna wychodzą na międzypokład zamiast na morze. Stewardzi zrobili więc z niej swój skład; trzymają tam bieliznę i tak dalej“.

„Więc pan ma stać tam pod oknem dziś o pół do siódmej, aby otrzymać jakieś polecenie“.

„Tak. O tej godzinie marynarze będą przy kolacji“.

M-me Storey strzepnęła popiół z papierosa. „No i cóż, przyłączy się pan do bandy?“, zapytała jakgdyby od niechcenia.

Farman zmarszczył swe proste brwi i nic nie odpowiedział.

(D. c. n.).

# „Twórczość radosna" w terenie

## Smutny kres pewnej szkoły

W powiecie wadowickim, we wsi Skawce, znajduje się piękny budynek szkolny, murowany, wzniesiony w czasie wojny wielkim wysiłkiem gminy. Szkoła zatrudniała dotąd 2 siły nauczycielskie na 6 oddziałów, wydała wiele młodzieży inteligentniejszej. Nic dziwnego, miała bowiem wzorowe siły pedagogiczne. Aż tu nagle od nowego roku szkolnego 1935/36 stanie się jednoklasówką, zatem typem najniższej freblówki wsiowej. Przed rokiem przybył do Skawiec nowy kierownik, starszy już wiekiem i doświadczeniem chadeckiem, pan, który przed otrzymaniem tego stanowiska, zapewniał wadowicką „sanację", że wszystko poświęci dla dobra szkoły, czego tylko „radosna twórczość wymaga". A tymczasem po rocznej „działalności" nie tylko, że niczego nie dokonał, ale popsuł wszystko dobre, co inni zrobili. Jako prezes koła gminnego BBWR położył na obydwie łopatki pożyteczne organizacje społeczne. Dla szkoły zaś uczynił to, że ją zdegradował, ale i siebie też. W ogólnie znanym dziś oszczędnościowym wietrze tak gorliwie „zastosował" redukcyjne przepisy szkolne, aby przedewszystkiem siebie nie przemęczać i mieć czas na „działalność" w kole BBWR. Powyrzucał dzieci z t. zw. obwodu szkolnego z najboleśniejszą dla nich i dla ich rodziców stratą. Dzieci włościan i robotników, nędznie odziane, w zimie bez butów, bez pończoch, bez okrycia cieplejszego, które dotychczas uczęszczały do szkoły w w Skawcach pół km., obecnie zmuszone będą chodzić do szkoły w sąsiedniej wsi, odległej o 7 km. (tam i z powrotem). Inną kategorję redukcji jest niepełny spis dzieci, podległych obowiązkowi szkolnemu. We wsi pozostaje jeszcze duży procent dzieci, zajętych na służbie, a w wieku szkolnym, których się nie ściąga, bo cóżby było bez kur, gęsi i kaczek Błąka się też sporo przybyszów z obcych gmin, których się nie zalicza, bo byłoby z tem dużo pisaniny.

Mało tego — pewnego razu p kierownik zebrał gospodynie i oświadczył, że — która się podpisze — nie będzie posyłać dziecka. A ponieważ nie chcą one posyłać dzieci, więc położyły swe podpisy. W ten sposób powstał „akt urzędowy", który powędrował do Kuratorjum, które zatwierdziło ego plan i wieś pozbawiona została światła nauki.

Ciekawe jest, że w dzisiejszych czasach, gdy Kuratorjum użycza protektoratu dla znaczków na budowę szkół powszechnych, niszczy się równocześnie, rzekomo w myśl wyższych instrukcyj, dobrze postawioną szkołę.

# Walka piekarzy w Rembertowie

(kor. własna)

W Rembertowie pod Warszawą wybuchł strajk robotników piekarskich, zorganizowanych w Zw. Spożyw., oddział miejscowy.

Robotnicy wystąpili z żądaniami 8-miogodz. dnia pracy, ustalenia stawek przez umowę zbiorową i uznania Związku Zaw., który stałby na straży dotrzymania umowy. Strajkujący w liczbie 60 wierzą w osiągnięcie rezultatów walki, pozatem wszyscy robotnicy są solidarni, jedynie robotnicy przyjezdni pracowali dotychczas w piekarni Rotblatta, w innych piekarniach np. u Stolarskiego i Sokoła pracowały kobiety, a nawet dzieci. Gdy oznajmiono post. P. P. Gabrysiowi, że w piekarni S. pracuje jedna z miejscowych prostytutek, wówczas zamknął ten w areszcie tow. tow. Wrankę, Nowakowskiego i Osicę. Pozatem tenże post. P. P. aresztował tow. tow. Rutowskiego i Świętochowskiego za rozpowszechnianie cenzurowanych odezw strajkowych.

Wszystkich towarzyszy wypuszczono z aresztu nazajutrz. Strajkujący są zwarci w walce o swe słuszne postulaty, wśród nich dotąd niema żadnego łamistrajka.

Oburzające jest postępowanie niektórych przedsiębiorców, którzy (jak np. Stolarski) na zbliżających się towarzyszy rzucają odważnikami.

Narazie trudno przewidzieć jak długo strajk potrwa, akcję komplikują wspomniani przyjezdni robotnicy, dlatego **apelujemy do wszystkich piekarzy, by nie przyjeżdżali do Rembertowa.**



# Strajk „polski" w tartaku

(od własn. koresp.).

W Kamionce Wielkiej koło N. Sącza dnia 12 b. m., w poniedziałek, robotnicy miejscowego tartaku przystąpili do strajku polskiego.

Rozchodzi się tutaj o to, że właściciel tartaku, niejaki Rozenbuch, stosuje niesłychany wyzysk, płacąc robotnikom za ciężką pracę po 1 zł. 20 do 1 zł. 40 gr. dziennie. Robotnicy, nie mogąc wyżyć przy takich zarobkach, zażądali podwyżki o 15%, jednak, tego skromnego żądania p. Rozenbach nie uwzględnił, przeto robotnicy przystąpili do strajku okupacyjnego.

Policja chciała usunąć robotników z terenu pracy jednak — mimo represyj — robotnicy trwają solidarnie w akcji.

Sekretarjat okręgowy w Krakowie Centralnego Związku Rob. Przemysłu Budowl., Drzewnego i Pokrewnych zawodów zwrócił się do okr. Inspektora Pracy o interwencję, celem zlikwidowania zatargu.

# Strajk w Radomsku

(Koresp. własna).

W dniu 13 sierpnia r. b. robotnicy fabryki „Masovia" w Radomsku w liczbie 400 przystąpili do strajku przeciwko obniżce płac oraz redukcji 27 robotników.

Strajkiem kieruje Oddział w Radomsku Centr. Zw. Rob. Przemysłu Budowl., Drzewnego i Pokrewnych Zaw. Oddział zwrócił się o interwencję do Inspektora i Starostwa.

W razie nieuwzględnienia słusznych żądań robotniczych, strajk zostanie rozszerzony i na inne fabryki.

# Echa strajku w Tarnowie

## Zwycięstwo szewców.—Rozprawa sądowa

(Koresp. własna)

Ostatnio, na terenie tarnowskim każda walka robotnicza prowadzona o poprawę nędznych warunków życiowych, znajduje swój epilog przed sądem.

Tak było w czasie strajku robotników miejskich, murarzy, krawców, kaflarzy, jak i podczas obecnego strajku szewców, kiedy władze administracyjne, by sparaliżować akcję strajkową, szereg najczynniejszych działaczy związkowych aresztowały i osadziły w więzieniu.

Aresztowania, jakie miały miejsce tak uprzednio, jak też i w czasie trwania obecnego strajku szewców, gdy aresztowano raz 5, a drugi raz 9 towarzyszy, nie potrafiły złamać strajkujących szewców, którzy ofiarnie nadal walczyli tak, że w końcu zmusili kupców do zawarcia umowy zbiorowej i podwyższenia głodowych zarobków, oraz uznania organizacji klasowej.

Równocześnie z zakończeniem strajku, dnia 14 sierpnia b. r. odbył się w Sądzie grodzkim w Tarnowie dalszy ciąg rozprawy przeciwko tow. tow. Dumańskiemu, Plackwoi, Żurkowskiemu Lasce, Świecy, Starzyckiemu, Kasprzykowi, Trzaskosiowi i Przeklasie, oskarżonym o to, że w czasie strajku szewców przemocą i groźbą zmuszali kupców do odsyłania masowo im nadsyłanego z Radomia towaru, a nadto, iż blokując sklepy kupców, utworzyli zbiegowisko i mimo trzykrotnego wezwania władzy, dobrowolnie rozejść się nie chcieli, tak, iż dopiero policja przy użyciu pałek ich rozpędziła.

Sąd pominął wszelkie podstawowe dowody, już uprzednio przez siebie dopuszczone i wydał wyrok zasądzający tow. Dumańskiego na karę aresztu przez 1 miesiąc, Świecę na 3 tygodnie aresztu, zaś resztę oskarżonych po 1 tygodniu, przyczem wykonanie kary wszystkim oskarżonym zawieszono na przeciąg lat 2.

Równocześnie na wniosek obrońców zwolniono z aresztu tow. Dumańskiego. Na rozprawę przybyli tłumnie wszyscy strajkujący szewcy w liczbie kilkuset.

Oskarżonych bronili tow. Dr. Agatstein i Dr. Rozwadowski.

# Wiadomości z całej Polski

**Echa wypadku w cegielni.** — W jednej z cegielni bydgoskich wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą trwałe kalectwo robotnika Zielińskiego, Dla ustalenia kto ponosi winę spowodowania wypadku przeprowadzono dokładne dochodzenia. Ustalono, iż 49-letnia Anna Orczykowa, obsługując maszynę przez nieostrożność spowodowała wypadek. Prokurator pociągnął ją do odpowiedzialności karnej. Sąd po rozprawie skazał Orczykową na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

**Pod samochodem.** — W Poznaniu na skrzyżowaniu ul. Wielkiej i Wielkich Garbar, przejeżdżał duży samochód kanalizacyjny, pod który dostał się Stanisław Marczyński, zam. przy ul. Łąkowej 18, liczący lat 33. Kiedy cofnięto auto i wydobyto spod niego ofiarę wypadku okazało się, że Marczyński został zmiażdżony i lekarz stwierdził tylko zgon.

Na mocy zeznań świadków strasznego wypadku — aresztowano szofera samochodu Parzkowskiego.

**Sędzia Najw. Trybunału okradziony.** — Przebywającemu na kuracji w Inowrocławiu emer. sędziemu Najwyższego Trybunału Adm. p. Idźkowskiemu z Warszawy skradli nieznani sprawcy z mieszkania przy ul. Aleje Sienkiewicza 17 rozmaitą biżuterję oraz gotówkę na sumę około 1200 zł.

Tej samej nocy zakradli się najprawdopodobniej ci sami sprawcy do pensjonatu p. Janiny Hepłowiczowej (ul. Jasna 3), skąd skradli również biżuterję wartości 900 zł., należące do Wandy Modlińskiej.

Wreszcie tej samej nocy włamali się do mieszkania Michaliny Jaworowskiej przy ul. Magazynowej 15 i skradli zegarek męski, portmonetkę i tytoń.

**Katastrofa na statku.** — W Tczewie na statku „Fredro" nastąpiło wysadzenie w powietrze wentyla, doprowadzającego parę z kotłowni do maszyny. Został ciężko poparzony palacz statku 28-letni Czesław Kubik z Płocka, którego przewieziono do szpitala św. Wincentego. Pozatem lżejsze poparzenia odniósł palacz 31-letni Stefan Różycki z Płocka.

**Wyratowali czworo tonących.** — Rolnik Józef Michalczyk z Rogowa pow. żnińskiego wjechał z wozem, na którym znajdowało się troje dzieci w wieku od 2 do 5 lat do pobliskiego jeziora, ażeby zwilżyć zeschnięte i rozgrzane osie. Wóz wjechał w głębie i wszyscy wraz z końmi i ludźmi poszli na dno. Znajdujący się w pobliżu aptekarz Józef Gronowski i kupiec Adam Kawczyński skoczyli do wody i zdołali wydobyć zarówno Michalczyka jak i troje dzieci.

# Tabela loterji

**3-ci dzień ciągnienia III-ej klasy 33 Loterji Panstw.**

## I i II ciągnienie

### Główne wygrane

*Po 100.000 zł.* Nr.: 35922 59861 103052.

*Po 10.000 zł.* Nr.: 42615 100809 169838

*Po 5.000 zł.* Nr.: 24784 147334

*Po 2.000 zł.* Nr.: 106727 159077.

*Po 1.000 zł.* Nr.: 64097 86607 102678 111284 176422 157084

*Po 500 zł.* Nr.: 33594 57981 68791 79180 80586 86164 97121 112178 122778 129260 148793 182133 182300

*Po 400 zł.* Nr.: 6041 11269 25402 28257 53631 65022 76908 83813 113308 118292 135056 166208 166415 170966 180436

*Po 300 zł.* Nr.: 14094 20595 23792 26052 27535 38480 44790 69208 70572 133285 137994 135580 145322 149802 151946 159880 170920

*Po 250 zł.* Nr.: 3239 17465 19450 20563 22097 40914 44691 48102 53140 54608 55235 60097 65534 67287 67298 70322 72880 81167 91437 95190 96510 105971 116940 117979 123952 134650 136311 136720 137151 144795 155407 162294 163624 166047 170045 170779 173692 182120.

### Wygrane po 200

809 1900 2031 125 226 749 959 4194 362 877 5862 6217 332 854 7931 8717 9216 67 10023 179 945 11453 632 12198 13125 517 66 614 14315 413 524 680 916 15654 16283 617 970 17105 227 62 570 18958 19084 268 94 492 629 986 20602 898 900 21090 52222145 457 639 82 701 47 857 967 23119 32 87 208 37 56 395 607 61 91 24206 16 570 717 25054 135 354 885 26703 27287 717 82 909 28060 250 389 409 89 815 29106 462 747 30550 766 826 31667 88 700 871 89 32240 642 70 968 33312 400 984 34357 35256 68 513 73 685 91 859 82 36088 253 525 74 821 37556 457 725 38444 607 35 710 39112 312 527 46 799 40077 153 543 851 87 41113 83 204 549 42613 894 43331 44032 233 45070 46080 170 315 913 39 47215 460 660 768 48510 625 49457 641.

50060 171 646 51016 349 436 52405 53895 54011 692 55058 519 31 652 979 56147 51 390 593 625 740 57097 860 58378 85 422 885 67 59232 417 69 60335 91 493 61200 82 372 92 698 729 66 62229 571 786 63136 217 526 35 64314 65062 182 324 540 66086 223 85 414 670 67312 26 578 741 51 68006 534 682 724 29 815 71 995 69118 51 378

70618 737 71025 250 72143 73184 867 927 74028 45 165 285 449 817 25 989 75025 222 308 26 880 974 76047 179 415 829 936 77114 500 618 755 909 20 78620 79204 402 80236 87 507 81719 68 834 82074 89 237 339 897 83470 85 740 857 998 84579 650 92 986 85786 86279 918 88511 26 73 89476 78 748 60 818 90924 91420 723 947 92090 665 778 93329 454 512 921 94225 634 95077 639 738 96048 361 405 691 96 99 864 922 75 98301 461 553 732 99278

100157 716 101066 464 102269 994 103031 148 346 940 104149 483 588 789 811 105009 196 276 84 890 106254 427 107005 591 619 711 882 108079 109580 803 110176 714 111193 301 645 112745 113013 255 115054 470 116218 408 117203 501 118031 302 41 119121 708 120395 437 702 812 83 121034 56 89 549 122064 65 86 118 97 323 671 889 917 123219 47 351 530 71 80 881 124161 258 334 435 510 615 857 125074 446 77 93 943 126103 55 252 562 99 631 909 127227 311 493 128048 865 129376 458 75 583 130789 875 131205 30 666 800 132172 80 368 911 133465 515 18 93 827 134350 94 619 807 30 135151 780 136096 495 501 772 137013 551 816 61 138139 564 793 139366 499 687 902 140303 36 642 820 947 141111 52 272 362 664 142036 406 751 848 143443 598 765 991 144243 863 145060 109 146491 548 59 72 847 982 147330 768 795 957 148237 44 89 549 633 149244 653 716 908 150240 362 839 151496 707.

152075 372 97 657 986 153073 389 484 781 154162 536 57 689 155066 256 336 38 87 773 97 971 156361 409 534 49 157002 223 73 316 158006 42 600 159088 169 754 160270 445 509 161247 382 465 890 904 162748 917 163745 164151 260 552 930 165102 296 304 166374 529 775 899 167256 430 715 65 168091 659 72 169011 60 240 329 39 603 26 928.

170171 523 95 635 712 812 80 171279 94 425 754 96 172655 173287 174865 175144 486 176154 177032 128 356 871 922 179108 489 553 777 180193 249 484 537 181422 533 63 775 182215 17 39 508 184553 731 871 975.

### Wygrane po 50 zł.

112 1003 125 88 271 85 639 2145 218 304 3407 4096 600 5949 8889 9582 712 942 10312 655 11078 878 926 12491 13248 669 14257 418 971 15206 649 730 16952 18917 19891 903 22159 62 535 940 23754 819 964 24273 487 576 775 922 47 25573 84 26077 99 410 949 227425 8522 28303 530 29293 31126 455 32088 177 854 33223 368 517 842 34615 794 886 35779 810 36151 362 448 704 18 37219 22 38158 248 567 39368 470 80 40232 78 41417 538 674 979 42162 645 817 43322 942 44101 479 547 48 666 723 76 45229 860 46297 504 90 628 892 926 47207 523 805 48103 19 248 818 49050 710 984.

51157 259 751 52341 578 97 908 53587 641 869 54236 85 924 55681 944 56686 750 57011 227 533 966 58539 656 709 933 59060 458 570 60030 460 623 61047 629 62629 799 817 48 980 63488 624 36 850 64174 286 385 445 91 65125 214 390 537 66875 90 67300 639 68060 707 414 890 69567 694 703 876

70812 71005 252 61 367 888 73368 571 910 74104 597 869 75142 263 747 76006 77476 532 78149 349 404 601 22 991 92 79291 699 841 940 80277 457 81336 82013 84 200 560 602 83058 235 772 84187 397 792 85256 356 58 685 739 86110 87284 366 762 88668 763 847 89558 90463 668 986 91069 92209 354 429 93661 766 94112 346 558 643 701 41 980 95208 441 560 808 977 96642 888 97050 104 857 640 829 30 99085 620 846 64

100855 101064 632 755 823 102033 362 985 103512 104178 105184 432 106108 107191 802 108092 159 446 983 92 109494 612 804 110177 89 281 83 359 418 45 540 967 111201 23 62 415 784 849 112019 184 228 747 113090 114010 538 613 20 115938 116165 920 60 117270 522 55 866 118087 358 119254 532 609 120513 32 723 121454 64 760 90 803 122334 560 123571 722 841 914 124879 949 125070 836 87 126200 357 434 705 50 127086 888 128012 38 293 983 129179 255 605 737 130076 785 980 131387 883 98 132795 133052 585 134063 640 944 67 135239 136130 770 973 137070 877 907 138053 63 836 139589 729 140577 837 141475 629 994 142143 93 402 143351 577 144119 352 702 145154 318 524 93 816 146364 641 51 798 147158 86 622 714 148928 149135 181 673 731 29 150287 515 787 849 58 151456.

152688 784 153232 535 673 98 844 154104 209 803 155342 156254 700 157063 229 423 37 717 886 900 158026 281 82 801 159115 414 160564 87 943 161423 790 891 908 162046 261 163370 666 164437 662 816 165625 49 166255 394 637 747 917 167478 852 68 168240 83 306 659 169283 336 452.

170224 577 655 74 703 171055 171 678 890 172093 777 173042 211 32 527 174019 117 275 311 409 642 64 175152 674 176123 640 838 89 177288 827 178063 202 179237 416 80 553 605 733 181385 182007 744 818 914 183250

## III ciągnienie

### Głowne wygrane

*50.000 zł.* Nr. 32899.

*Po 10.000 zł.* Nr.: 106837 122918.

*5.000 zł.* Nr. 109952.

*Po 2.000 zł.* Nr.: 23307 49705 140042 157351 170941.

*Po 1.000 zł.* Nr.: 126105 141281 149645 160247.

*Po 500 zł.* Nr.: 44206 53998 57148 60342 64836 80920 103641 105487 112336 142802 150072 177398 177878

*Po 400 zł.* Nr.: 1199 17505 26321 29641 38314 46718 63884 108888 108966 110720 118068 142140

*Po 300 zł.* Nr.: 26485 28285 42054 72244 76511 84223 87998 99349 99837 101944 123601 147450 158103

*Po 250 zł.* Nr.: 1495 13335 22581 27260 28842 34472 36442 43340 51315 58180 58309 68409 73499 80267 81170 102343 103686 112456 113805 122066 121400 133229 138575 138619 139315 141463 161147 164504 165789 167025 181841.

### Wygrane po 200 zł.

1062 2246 475 4610 6204 7306 9281 700 12390 984 15512 16040 17050 18101 20498 21535 57 23145 758 24305 637 997 26013 123 546 843 27080 191 335 760 868 28251 29008 408 564 845 917 31026 32517 633 86 33045 290 828 34407 709 30 35255 934 37297 430 895 38312 28 39111 40763 807 41444 723 838 42872 43315 753 45246 47495 516 48811 49307.

51754 52038 843 53145 376 717 54284 446 847 55391 494 56219 57855 58170 3228 857 59091 128 444 709 60586 62939 63948 64101 428 945 56 65451 806 66142 634 67001 598 609 17 68442 638 39 69281 70371 71898 72421 73484 650 951 74438 699 75348 647 76218 502 77000 534 78159 663 79018 348 679 80930 81500 82121 236 570 83 262 84189 761 85462 830 86168 487 760 87068 89348 90775 91932 33 92032 46 787 93540 95115 516 787 96166 498 725 948 97040 587 98221 474 531 99037 756

100495 778 101222 899 102393 587 103397 464 104768 106064 107195 790 108015 556 110260 112657 113849.

114548 601 974 116202 41 171052 119267 120481 785 895 121212 890 851 122126 272 360 123002 711 125382 420 647 126227 538 659 17657 128536 129008 527 130660 660 775 971 131049 400 87 728 914 133842 135822 137414 933 139497 140182 885 141207 319 619 951 145287 146240 924 147058 134 405 37 148604 149122 955 150001 242 541 152008 73 182 939 153600 716 154094 846 155148 452 848 156153 434 42 157248 462 539 731 158104 794 159108 686 161774 901 07 163081 161 487 892 164054 165006 196 167719 34 168324 169354 170913 171303 172125 231 828 954 173224 174405 45 175494 540 838 176328 179964 180175 267 470 181560 95 183994 184184 931

### Wygrane po 50 zł.

155 1505 515 3451 954 4215 309 54 8690 7563 8567 10263 464 13689 15169 758 16080 17207 51 670 20627 21919 22034 315 24214 927 25545 754 28115 375 92 31102 760 32157 554 853 33080 34078 263 375 37049 290 926 38234 751 40776 949 51 41705 42940 73 44105 45968 46040 47474 48034 49261 572

50130 52762 53408 611 40 60 54217 57833 58059 367 61242 356 62560 83 715 63381 728 64266 83 65479 539 67955 62 68013 453 770 69120 226 300 506 70698 71363 623 73135 605 74689 75102 471 94 76543 622 77287 78205 413 79369 80772 82360 502 83149 718 85331 467 87003 096 88390 89519 994 90519 697 906 91739 880 93439 94319 85 791 95542 74 760 97154 98580 787 99178 310 571.

100854 101639 102970 103444 632 766 104287 523 105035 778 925 106685 107569 108002 168 715 109140 961 110063 594 913 111266.

115153 337 631 116298 588 117316 74 860 118208 878 119174 307 584 923 60 12084 860 562 121117 494 122117 123150 822 124328 136278 852 127230 128406 659 129564 130845 132793 133509 72 134048 67 289 615 136544 137075 195 271 542 834 140004 258 727 141184 385 917 143163 241 145249 146041 85 148258 567 149639 719 68 150025 258 586 154691 156071 454 794 915 157254 158372 647 725 159985 160521 54 161158 342 907 163069 694 704 164384 493 165317 166479 167134 749 168455 62 644 737 169219 170196 417 504 172014 529 174782 177286 454 182328 184486 544 770 836

## IV ciągnienie

### Wygrane po 200 zł.

1358 2705 3405 4291 6048 135 596 8045 9063 10011 842 11216 310 586 617 948 12137 527 14409 18688 879 19379 20154 254 66 21208 22127 666 23663 64 969 24031 25185 345 681 26257 465 925 27524 765 28490 29514 30 454 916 31114 32091 236 952 33366 627 984 34132 60 491 35078 377 36007 729 37443 664 39568 83 659.

40128 41026 427 6447 42327 43600 762 44267 585 764 45655 48812 927 50392 814 51685 52329 53739 54149 789 922 56540 822 965 57279 379 58007 155 322 534 729 59374 60516 997 61321 62068 627 36 884 915 63767 64246 944 65128 317 68 626 882 999 66201 648 67272 644 68206 399 69217 70313 415 516 711178 72513 73060 545 74411 75210 908 77015 273 454 78456 613 844 73 961 80982 81099 627 82177 253 83001 580 843 84974 85635 887 87062 118 902 88098 235 603 90118 257 66 92151 411 93 751 842 901 93004 94981 95397 96861 918 97780 98614 985 99396 415 528 100142 101332 102084 352 103460 986 104888 105045 384 501 802 106790 107655 835 108454 573 696 109099 172 303 400 111889 112555 113044 887.

114199 680 115287 589 712 950 116120 152 254 619 117188 648 737 118062 544 122300 123222 124222 820 126613 127166 605 845 79 128522 631 782 129075 459 877 132120 979 133650 134054 135049 136021 648 137391 693 729 141999 142169 566 143617 144289 340 862 975 145656 847 146354 695 147505 148115 638 149339 41 150632 151697 844 54

152598 154002 320 526 733 155772 156935 157570 971 158284 657 160367 434 87 539 78 161161 417 40 607 846 162492 724 87 163012 646 81 722 164721 165482 507 166380 167242 584 704 169175 472 170065 340 171308 172428 513 832 76 173100 254 886 947 175063 287 536 759 176436 177095 178228 845 179146 539 182070 255 183559 184710

### Wygrane po 50 zł.

175 2017 40 3119 380 8191 593 973 9453 10010 942 12693 17086 18380 775 19019 21023 22332 562 23285 300 670 96 24674 961 26020 259 387 522 27019 603 28267 29539 30722 31598 751 33850 34513 35605 36215 823 37119 42 274 320 778 39305 41214 301 408 43884 966 44318 484 45214 484 523 738 46109 421 47426 99 48005 648 49137 814 965 50242 51026 143 789 52336 763 54391 55436 56510 692 883 963 57281 422 58125 682 59186 553 722 77 931 60630 61998 62080 405 851 86 912 64278 806 964 65038 67937 69018 70054 178 339 71473 801 73347 92 643 57 74066 308 894 75745 871 76131 64 358 445 953 77523 784 959 81 78071 79169 470 656 81294 82087 455 591 83482 629 974 84165 227 85311 87553 447 820 908 88087 921 89024 195 405 986.

92384 627 781 94156 389 95458 659 97853 98833 99660 100175 101214 357 102281 316 103447 711 104112 625 105802 106383 507 107098 649 770 960 108406 691 109231 110633 897 111106 85 826 70 112134 868 113349 626 824.

114045 249 53 843 965 116055 336 117840 922 53 118922 119561 722 120438 121544 988 122029 105 82 350 757 75 123583 85 124129 647 126491 127763 128360 444 578 129814 130860 131099 189 317 910 47 132269 133342 134879 135742 136140 392 712 869 138107 927 139288 547 58 140505 705 895 141360 142048 308 95 144496 964 145244 893 147472 148378 515 150158 826 53 151878

152026 763 946 153511 76 154579 156421 159809 160883 161005 35 162015 163019 164287 165686 166167 381 576 168095 198 160145 170197 172364 77 441 812 52 173338 174611 175000 235 444 862 176364 500 177216 727 178009 294 179198 207 337 433 181032 184 487 182074 18[illegible] 183004 666 184713 19.

# Bojkot wyrobów firmy „Gajewski“

Pisaliśmy kilkakrotnie o stosunkach, panujących w firmie J. Gajewski przy ul. Chmielnej 47-a, której właścicielami są p.p. Grodzicki, Piłatowicz i S-ka. Panowie ci zapragnęli zbogacić się krzywdą robotników; Piłatowicz mawiał, będąc jeszcze pracownikiem u p. Gajewskiego, że po trupach przejdzie do majątku. Nie lepszy od niego jest p. Grodzicki, który, gdy prowadził cukiernię przy ul. Marszałkowskiej róg Złotej pod firmą Bertold i Grodzicki, miał szereg protokułów za przedłużanie czasu pracy.

Po przejęciu firmy od p. Gajewskiego p.p. Grodzicki i Piłatowicz poczęli zmuszać robotników do pracy nadliczbowej, oczywiście bez specjalnego wynagrodzenia, szczególnie w niedziele i święta, nie mówiąc już o innych przykrościach, jakich doznawali robotnicy, jak ciągłe zmiany regulaminu pracy i t. d. i t. p.

To też wyczerpała się cierpliwość dotąd spokojnych robotników i zwrócili się do Inspekcji Pracy I-go Obwodu o wzięcie ich w obronę i unormowanie niezdrowych stosunków.

P. Grodzicki, mimo podpisania w Inspektoracie Pracy uzgodnionego protokułu, postępowania swego nie zmienił, co wywołało rozgoryczenie wśród robotników. Uzgodnionego tekstu umowy właściciele również nie chcieli podpisać. Robotnicy zareagowali strajkiem polskim, który zmusił właścicieli do ustępstwa. Strajk ten jednak podziałał na właścicieli, jak płachta czerwona na byka, gdyż postanowili rozprawić się z robotnikami.

Jak nas poinformowano, zadenuncjowali robotników, jako komunistów, wobec czego przed trzema tygodniami wkroczyła do pracowni policja mundurowa i niemundurowa i, po przeprowadzeniu osobistej rewizji, właściciel wręczył robotnikom zgóry przygotowane wypowiedzenia, a gdy robotnicy nie chcieli wypowiedzeń tych przyjąć, wówczas jeden z policjantów wręczył im je, poczem wyrzucono robotników na ulicę, grożąc karetką i więzieniem.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy. Obecnie nadmieniamy tylko, iż na miejsce wydalonych robotników, dostarczył nowych sił do pracy osławiony związek „Polska Praca“ (endecja), której właściciele mocno bronią, co ujawniło się na konferencji, zwołanej przez p. Inspektora Pracy I-go Obwodu, Domaniewskiego, w dniu 12 b. m., gdzie p. Grodzicki oświadczył, że nie będzie pertraktował ze Związkiem klasowym, gdyż ma zobowiązanie wobec związku „Polska Praca“.

***

Przypominamy, wyroby tej firmy są pod bojkotem Świata Pracy!

# Ilu przybywa turystów do Warszawy

W ciągu całego 1934 r. do Warszawy przybyło w cyfrach okrągłych 247,000 turystów.

Rok bieżący zaznacza się wyraźną zwyżką liczby osób przyjeżdżających do Warszawy na pobyt czasowy. Od stycznia do lipca przyjechało do Warszawy ogółem 143 tysięcy osób, gdy analogiczna liczba dla r. z. wynosi tylko 101 tysięcy.

Charakterystyczne jest, że równocześnie z ogólnem wzmożeniem się ruchu przyjezdnych zwiększyła się znacznie liczba cudzoziemców, odwiedzających stolicę. Gdy w pierwszem półroczu 1934 r. przyjechało do Warszawy 11.600 cudzoziemców w tym samym okresie r. b. liczba ta wyniosła 14.000. Śród przyjezdnych cudzoziemców najliczniejszą grupę stanowią obywatele niemieccy, następnie obywatele Stanów Zjednoczonych A. P., dalej kolejno obywatele Francji i Anglji

# Nowa organizacja policji kobiecej

Komendant Główny Policji Państwowej gen. Kordian Zamorski, wydał nowe zarządzenia dotyczące organizacji policji kobiecej. Przy Głównej Komendzie P. P. otwarty zostaje specjalny referat policji kobiecej, któremu podlegać będą sprawy związane z walką handlem żywym towarem, pornografją, nierządem i t. d. W Urzędzie Śledczym m. st. Warszawy powstaje oddzielna brygada policji kobiecej, w skład której wchodzić będzie m. in. pluton złożony z 25 umundurowanych policjantek. Mundurowa policja kobieca w Warszawie dokonywać będzie systematycznych obchodów podejrzanych lokali, co do których istnieją możliwości szerzenia demoralizacji. Patrole kobiece dyżurować będą również w parkach publicznych i na dworcach kolejowych. Instrukcje dla policji kobiecej przewidują, iż w wypadku gdy zachodzi potrzeba aresztowania mężczyzny, lub kobiety, znajdującej się w towarzystwie męskiem, policjantki wzywać będą posterunkowych P. P. Kobiety policjantki mogą natomiast same zatrzymywać kobiety i dzieci. Zarówno na czele referatu przy Komendzie Głównej, jak i Brygady kobiecej przy Warszawskim Urzędzie Śledczym, stać będą oficerowie P. P. - kobiety.

# Opóźnienie robót publicznych na Woli

Śród bezrobotnych mieszkańców Woli rośnie w dalszym ciągu rozgoryczenie wobec odmawiania przez wydział ogrodniczy Zarządu Miejskiego, mimo usilnych starań, zatrudniania tych bezrobotnych przy budowie parku w tej dzielnicy. Jest to, ich zdaniem, niesprawiedliwe traktowanie potrzeb dzielnicy. Panuje pozatem zdziwienie dlaczego roboty publiczne na Woli rozpoczęto tak późno. Oprócz wiosny, upłynęła już znaczna część lata, a dotychczas nie rozpoczęto przygotowawczych robót ziemnych pod budowę jezdni i chodników.

Doszło do wiadomości zainteresowanych, że Fundusz Pracy wyasygnował dodatkowy kredyt w wysokości 40,500 zł., specjalnie przeznaczony na roboty na Woli.

Należy oczekiwać, że wydział techniczny raczy przyspieszyć rozpoczęcie tych robót, co mogłoby przyczynić się do częściowego usunięcia bolączek dzielnicy, z drugiej zaś strony mogłoby spowodować zatrudnienie pewnej liczby bezrobotnych mieszkańców Woli.

# STAN POGODY w/g PIM

Dziś Wileńskie, Polesie, Wołyń, Podole i Małopolska Wschodnia: początkowo pochmurno i zanikające deszcze, potem stopniowe polepszanie się stanu pogody. Słabe wiatry zachodnie.

Pozostałe dzielnice. Naogół pogoda słoneczna. Rano miejscami chmurno lub mglisto. Cieplej. Słabe wiatry zachodnie.

# Zawody pływackie
## z udziałem krokodyli

Jestem zapalonym zwolennikiem sportów wodnych — pisze w swych pamiętnikach znakomity podróżnik amerykański Mr. Schenck.

Nigdy jednak nie chodzę na zawody pływackie. Przypominają mi bowiem wstrząsającą scenę, której byłem świadkiem w czasie ostatniej mej wyprawy w głąb Azji. Zdarzyło się to w dżunglach Peraku. Obóz nasz znajdował się nad rzeką, którą musieliśmy przebyć; by dostać się do celu naszej wyprawy. Przeprawę wozów i zwierząt uniemożliwiały jednak krokodyle, które pokazywały się tam setkami.

Ponieważ innej drogi nie było powzięliśmy na jednej z narad śmiały plan oczyszczenia rzeki z krokodyli. W tym samym celu wybraliśmy się na czele kilkunastu tubylców w łodziach z zamiarem upolowania i przewiezienia w dół rzeki kilkunastu sztuk, za któremi popłynęłyby wszystkie inne. Akcja nasza była już w połowie uwieńczona pomyślnym skutkiem. Kilka krokodyli biło już bezsilnie łapami o dna naszych łodzi, gdy w tem zdarzyło się nieszczęście. Jedna z łodzi, widocznie przeciążona przewróciła się i wszyscy wioślarze w liczbie siedmiu wpadli do wody. Okrzyk przerażenia wydarł nam się z piersi. Krokodyle, które dotąd płynęły za naszemi łodziami, zawróciły natychmiast w stronę nieszczęśliwców, którzy na szczęście byli dzielnymi pływakami. W osłupieniu patrzyliśmy na rozgrywające się przed nami w błyskawicznem tempie wypadki. Na środku koryta rzeki znajdowała się maleńka wysepka. Goniąc resztkami sił zmierzali do niej nieszczęśliwcy. Tuż za nimi ławą płynęły krokodylę szczerząc straszliwe paszcze. Kilka chwil, które wydały mi się wiekiem trwały te wstrząsające zawody pływackie, nim zdołałem opanować nerwy i wycelować do potworów. Scenę tę uwiecznił na taśmie filmowej nasz operator, który pozostał odważnie na swoim posterunku. Ujrzycie ją wszyscy w nakręconym przez nas filmie p. t.: „Tajemnice Peraku“ wkrótce w kinie „MAJESTIC“. (x).

# Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ.

GON. 1. 800 zł. Dyst. 1600 mtr.: Mohacz, Elegja, Lauda IV, Pilica, Fidelio.

GON. 2. 800 zł. Dyst. 2100 mtr.: Plotka, Efront, Gerda, Lexicon, Grabówka.

GON. 3. 800 zł. Dyst. 2100 mtr.: Gravelotte, Madame II, Kwestarka B. W., Baltazar, Helenka.

GON. 4. 4.444 zł. Handicap. Płoty. Dyst. 3200 mtr.: Gerard, Kalif, Panta rhei, Dżonka, Rustan, Lennik, Fra Diavolo II.

GON. 5. 1.800 zł. Dyst. 1100 mtr. Donetta, Thalia, Eleazar, Moneta, King's Baghera, Otello, Głusza, Elba, Radames II.

GON. 6. 1.800 zł. Dyst. 1300 mtr.: Surma III, Bałtyk, Nalewka, Ellora, Ławnik, Irak, Cezarewicz, Moloch, Struna, Nervi, Eclair VI.

GON. 7. 1.000 zł. Dyst. 2200 mtr. Metropol, Voleur, Kinga B. W., Impas III. Fluksja, Amor II, Kronos, Loup Garou, Elka.

GON. 8. 1.200 zł. Dyst. 1600 mtr. Bira, Surma III, Litawor, Moloch, Galahad, Madelon II, Florencja II, Los II.

**TYPY naszego sprawozdawcy:**

1. **Elegja, Lauda IV.**
2. **Gerda, Lexicon.**
3. **Gravelotte, Baltazar.**
4. **Panta rhei, Lennik, Gerard.**
5. **Otello, Elba, King's Baghera.**
6. **Irak, Ławnik, Bałtyk.**
7. **Loup Garou, Metropol, Fluksja.**
8. **Moloch, Madelon II, Litawor.**

# Co grają w teatrach?

TEATR WIELKI — OPERA. — Dziś i dni następnych historja romantyczna R. Frimla w przeekładzie L. Brodzińskiego „Rosse-Marie“.

TEATR NARODOWY gra ostatnie przedstawienia komedji S. Hicksa i A. Dukesa „Stare wino“.

W przyszłym tygodniu premjera słynnej „Walki kobiet“ Scribe'a w tłomaczeniu Jana Lorentowicza w reżyserji E. Chaberskiego.

TEATR POLSKI po cenach znacznie zniżonych (od 50 gr. do 5 zł.) dziś poraz 26-ty „Ludzie w bieli“— Kingsley'a.

Są to ostatnie przedstawienia „Ludzi w bieli“. W przyszłym tygodniu bowiem odbędzie się premjera „Urodzin“, wesołej komedji Bus Fekete go (autora „Pieniądz nie jest wszystkiem“) w reżyserji K. Borowskiego z Węgrzynem w roli głównej.

TEATR „WIELKA REWJA“ (Karowa 18). Dziś operetka Abrahama „Przygoda w Grand-Hotelu“.

TEATR LETNI: Dziś komedja muzyczna „Szczęśliwy pech“ Juljana Borstla, w opracowaniu Marjana Hemara.

TEATR KAMERALNY. Dziś komedja Wł. Fodóra „Mysz kościelna“.

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14). Dziś inauguracyjna rewja „Pod włos“. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.15 i 10 wiecz.

# Co słychać w Warszawie?

**KOSZTA WYŻYWIENIA RODZINY PRACOWNICZEJ.**

W okresie od 5 do 10 b. m., koszty wyżywienia rodziny pracowniczej, złożonej z czterech osób, w porównaniu z poprzednim tygodniem wzrosły o 1,31 proc. i wynosiły 2 zł. 58 gr. dziennie.

**LIKWIDACJA ZWIĄZKU CECHÓW PIEKARSKICH.**

Zgodnie z ustawą przemysłową, z dniem 14 b. m. uległ likwidacji „Związek Cechów Piekarskich R. P.“. Wybrano komisję likwidacyjną Związku. Postanowiono powołać do życia komitet wykonawczy nowozałożonego Stowarzyszenia właścicieli piekarń R. P. z siedzibą w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 34.

**SPECJALNY URZĄD POCZTOWY DLA SZACHISTÓW.**

Na czas trwania w Warszawie turnieju szachistów uruchomiony został z dniem 16 b. m. w gmachu kasyna garnizonowego przy Alei Szucha 23 oddział pocztowo -telegraficzny urzędu pocztowego Warszawa I. czynny we wszystkich działach służby nadawczej pocztowo - telegraficznej, z wyjątkiem nadawania paczek, w godzinach od 8 do 15 i od 16 do 23. Korespondencja i przesyłki, nadawane w tym urzędzie będą pieczętowane specjalnym datownikiem propagandowym w czerwonym tuszu.

**O ŁAWKI W AL. RAKOWIECKIEJ.**

Na jednej z najpiękniejszych arterji komunikacyjnych stolicy, mianowicie w Al. Rakowieckiej ustawiono w swoim czasie kilka ławek, które służyły dla odpoczynku podczas spacerów okolicznych mieszkańców. Z niewiadomych przyczyn ławki te, chociaż było ich niewiele, usunięto.

Mając na względzie dobro mieszkańców, Koło przyjaciół dzielnicy Mokotów zwróciło się do dyrektora wydziału ogrodniczego Zarządu Miejskiego z prośbą, ażeby zechciał wydać polecenie ponownego ustawienia ławek wzdłuż alei, o ile zaś wydział ogrodniczy nie posiada ławek gotowych, o przydzielenie materjału surowego plantacjom miejskim przy ul. Chodkiewicza, które są skłonne natychmiast je wykonać i ustawić wzdłuż alei.

**ROZPRAWA NOŻOWA.**

Na rogu ul. Leszna i Wroniej,— wynikła bójka nożowa, w czasie której jakiś pijany mężczyzna, lat około 30-tu, który nie chciał wyjawić nazwiska, został zraniony nożem w lewy bok. Rannego przewieziono na stację Pogotowia.

**KOPNIĘTY PRZEZ KONIA.**

Przy ul. Górczewskiej 55, koń kopnął woźnicę, 34-letniego Piotra Krawczyka (zam. tamże). Lekarz Pogotowia stwierdził zmiażdżenie nosa, oraz 3 rany tłuczone prawego policzka i głowy. Po opatrunku, nieszczęśliwego przewieziono do szpitala na Czystem.

**MŁODOCIANA DESPERATKA.**

17-letnia Natalja Jankowska — (Krochmalna 5), po sprzeczce z matką, wyszła na ulicę kupiła esencji octowej i otruła się w bramie domu Chłodna 27. Lekarz Pogotowia, po przepłókaniu żołądka, przewiózł młodocianą desperatkę do domu.

**WYPADEK SAMOCHODOWY.**

Na rogu ul. Dzikiej i Okopowej, samochód potrącił 23-letniego Józefa Boguckiego, robotnika (Powązkowska 2), który doznał poranienia twarzy.

**UPADEK Z DRABINY.**

5-letni Bencjan Feingold, (Krzywe Koło 12), spadł z drabiny i złamał prawą rękę. Matka przewiozła dziecko na stację Pogotowia.

# Należy zbadać przyczyny podrożenia mięsa

Już w końcu r. z. można było zaobserwować lekki spadek dostaw mięsa przywozowego na rynek warszawski. Spadek ten stał się bardziej intensywny w pierwszych miesiącach r. b. i w rezultacie w ciągu minionego półrocza r. 1935 przywieziono do Warszawy tylko 6.455 tonn mięsa, gdy w tym samym okresie 1934 roku przywóz mięsa dał 10.455 tonn. Równocześnie zwiększyły się wydatnie dostawy mięsa z rzeźni warszawskich, gdyż wynosiły one w r. b. 20.916 tonn wobec 17.350 tonn w r. z.

Wzrost dostaw mięsa w rzeźniach warszawskich traktować należy jako zjawisko pomyślne, gdyż mięso przywozowe gatunkowe stoi niżej od mięsa miejscowego.

Przy niskim poziomie organizacyjnym handlu mięsnego — przy olbrzymiej liczbie pośredników, jacy działają w tym handlu, prawidłowe regulowanie cen mięsa jest niewątpliwie trudne i wymaga trwałej i planowej działalności.— Zniżka opłat rzeźnianych stanowią podstawowy element do obniżki ceny mięsa w Warszawie, to też zwyżka cen mięsa na rynku warszawskim niema żadnego uzasadnienia i przyczyny jej winy być zbadane przez odpowiednie czynniki.

# Co usłyszymy w Radjo?

Sobota, 18 sierpnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.30 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50—8.20 Muzyka z płyt. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny oraz pogadanka sportowo - turystyczna. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Wiadomości meteorol. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka Wschodu z płyt. 13.05 „Najprawdziwsze tanga“ — koncert z Wilna. 13.30 — 14.30 Przerwa. 14.30 Nowości z płyt. 15.15 Muzyka z płyt. 15.25 „Nasz handel morski“. 15.30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „U jagodowego króla“ wg. opowiadania M. Konopnickiej. 16.00 Skrzynka techniczna“. 16.15 Recital wiolonczelowy. 16.35 Pieśni w wykonaniu Sławy Bestani. 16.50 „Codzienny odcinek prozy“: „Wywiad“ — humoreska K. Makuszyńskiego. 17.00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk“. Koncert ork. P. R. 18.00 Poradnik sportowy. 18.10—18.15 „Minuta poezji“: Wiersz. K. Tetmajera. 18.15 „Cała Polska śpiewa“ — koncert chóru z Torunia. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy“. 18.45 Muzyka lekka z płyt. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 „Nasze pieśni“ w wyk. B. Bragińskiej (m. sopran). 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Przegląd prasy z Wilna. 20.10 Mała ork. P. R. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Braciom na Śląsku Cieszyńskim“. 21.30 „Przyroda w muzyce— Świat czarów“. Koncert w wyk. ork. P. R. 22.00 Wiadomości sportowe ogólne. 22.06 Wiadomości sportowe lokalne. 22.10 „Wesoła Syrena“. 22.30—23.30 Muzyka lekka z płyt. W przerwie o godz. 23.00—23.05 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.



# Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Niebezpieczna piękność“.
APOLLO: „Bengali“.
ATLANTIC: „Droga bez powrotu“.
AMOR: „Ludzie w bieli“ i „Gorzka herbata gen. Yen“.
AKRON: „Dzieje grzechu“ i „Jan Kiepura“.
AS: „Czarna perła“.
ANTINEA: „Drewniane krzyże“ i „Buster jako zegarmistrz“.
COLOSSEUM: „W poszukiwaniu miłości“ i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „S.O.S. — Góra lodowa“ i „Syn King Konga“.
CORSO: „Wszyscy ludzie są wrogami“ i rewja.
CAPITOL: „Pat i Patachon jako jazzbandyci“.
CASINO: „Niedokończona symfonja“
CZARY: „Czerwony djabeł“.
FAMA: „Miłość Fraulein Doctor“.
FILHARMONJA: „Tygrys z Pacyfiku“.
FORUM: „Pogromcy Indjan“ i „Wróg kobiet“.
FLORIDA: „Dzieje sieroty“ i „Nasi szoferzy“.
HOLLYWOOD: „Pani i szofer“.
HELJOS: „Uwielbiana“ i „Flip i Flap jako cyrkowcy“.
ITALIA: „Pan bez mieszkania“ i „Wybuchowa Blondynka“.
KOMETA: „Niebezpieczny kochanek“ i rewja.



MAJESTIC: „Zamach w kasynie“.



LUX: „Frankenstein“.
MASKA: „Nędznicy“ i „Paryż w ogniu“.
MEWA: „Uwodzicielka“ i „Królowa cyganerji“.
MIEJSKI: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.



MUCHA: „Za dwa pocałunki“ i „Pilnuj swego męża“.
NOWA TOMBOLA: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku“ i „Stworzona do całowania“.
OKO PRASKIE: „Dwa oceany“ i „Malibor“.
PALACE: „Serce włóczęgi“ i „Przed wiośnie“.
PAN: „żona z ogłoszenia“ z Flip i Flap.
„POPULARNY: „Bokser i Dama“. „Zgubny czar“ i rewja.
PETIT TRIANON: „Kot i skrzypce“ z Ramonem Novarro i J. Mac Donald.
PROMIEŃ: „Córka gen. Pankratowa“ i „żywy zastaw“.
PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze“.
ROXY: „Rumba“ i „Navarana“.
RIALTO: „Skandale miljonerów“.
RIVIERA: „Na fali wspomnień“ i „W 80 min. dookoła świata“.
STYLOWY: „Papryka“ z Fr. Gaal.
SFINKS: „Sprzedany głos“ i rewja.
SOKÓŁ: „Małe kobietki“ i „Bal u króla Ćwieczka“.
ŚWIATOWID: „Baboona“.
TON: „żywy zastaw“. wiedeńskiego walca“.
UNJA: „Postrach Meksyku“ i „Romeo i Julcia“.
VARIETE: (Cyrk): „Młody las“ i występy artystów.
UCIECHA: „Ostatni sygnał“ z Richardem Barth Clemeseau.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7